POGODA
Dzisiaj będzie słonecznie i mroźno. Temperatura od 15 do 20 F (-10 -6,7 C).
Wiatry północno-zachodnie z prędkością od 10 do 20 mil na godz.
Jutro będzie pochmurnie i nieco cieplej. Temperatura około 30 F (-1, 1C). Wschód słońca o godz. 6,37 rano, zachód o 4,32 po południu.

# Dziennik Związkowy
## POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj czwartek, 13 listopada — św. Stanisława Kostki, Benedykta.
Jutro piątek, 14 listopada — Wawrzyńca, Serafina, Rogera.
Pojutrze sobota, 15 listopada — Wojciecha.

No. 222 Rok (Vol.) LXXIX | CHICAGO, IL, Czwartek, 13 Listopada (November 13), 1986 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

# BIAŁY DOM SKŁADA WYJAŚNIENIA

## *"Gorąca" Konferencja Biskupów*

### W Dzisiejszym Numerze Znajdziecie:


* *Czy warto rozmawiać z Iranem? (str. 4)*
* *Janusz Korwin-Mikke pisze o konserwatywnych liberałach (str. 4 i 5)*
* *W kąciku medycznym K, Kubik pisze o katarakcie. (str. 5)*
* *Jesień naszego życia w "Dziale kobiet" (str. 5)*
* *Kronika podhalańska (str. 2)*
* *Sprawozdanie ze zjazdu lekarzy polskich (str. 3)*
* *Zapowiedź koncertu "Lira Singers" (str. 3)*
* *O miejscu zbiórek zuchów i harcerek (str. 3)*


## Udzielono Poparcia Watykanowi

### W Sprawie Arcybiskupa Seattle Raymonda Hunthausena

Washington. (UPI, CST)—Na zakończenie wczorajszego dnia obrad Konferencji Biskupów Katolickich odbywającej się w Washingtonie ogłoszono wspólne oświadczenie, że "Watykan działał prawidłowo upominając amerykańskiego biskupa Hunthausena i nadszedł najwyższy czas, aby podjęto jakieś decyzje w tej skomplikowanej sprawie."

Po prawie sześciu godzinach dyskusji w ciągu dwóch dni, biskupi upoważnili przewodniczącego Konferencji do opublikowania trzy i pół stronicowego oświadczenia, w którym ogólnie biorąc udziela się poparcia działaniom Stolicy Apostolskiej w stosunku do biskupa Hunthausena.

"Nie wolno nam ferować wyroków"—powiedział przewodniczący Konferencji biskup Malone—"lecz wierzę, że postępowanie dyscyplinarne Watykanu wobec biskupa z Seattle jest zgodne z prawem i procedurą kościelną."

Także nowo wybrany wiceprzewodniczący, Daniel Pilarczyk, arcybiskup Cincinnati, stwierdził, że

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

## "USA Chciały Dokonać Przewrotu w Iranie"

Moskwa (UPI) — Radio Moskwa nadało w środę audycję w której stwierdza, że tajna misja byłego doradcy prezydenta d/s bezpieczeństwa Roberta McFarlane'a stanowi dowód na to, że USA zamierzają dokonać przewrotu na Bliskim Wschodzie.

Przebywający w Moskwie dyplomaci zauważają, że prasa, radio i telewizja sowiecka przeżywają wielki dzień komentując związane z wykryciem tajnych rozmów Washingtonu z Teheranem w USA poruszenie.

Prawda podała, że Rada Bezpieczeństwa Narodowgo, która rzekomo miała być zaangażowana w przygotowanie operacji jest "głównym centrum planującym i realizującym zagraniczne przewroty". Natomiast dostawy broni miały przyczynić się zdaniem organu sowieckich komunistów do "wzmocnienia elementów umiarkowanych we władzach irańskich".

Sowieckie środki masowego przekazu podają, że USA zainteresowane jest kontynuacją wojny iracko-irańskiej ponieważ pomaga ona odwrócić uwagę światowej opinii od Izraela oraz pozwala na ulokowanie własnych sił zbrojnych w rejonie zatoki Perskiej.

## Ukraińska Rodzina Chce Wrócić Do USA

Washington (CT) — Rodzina ukraińskich emigrantów, która w ubiegłym tygodniu zrzekła się amerykańskiego obywatelstwa i powróciła do Moskwy prosi teraz władze sowieckie i amerykańskie o umożliwienie powrotu do Stanów Zjednoczonych.

Małżeństwo David i Faina Gonta razem z dwoma synami dobrowolnie powrócili w ubiegłą niedzielę do Związku Sowieckiego twierdząc na moskiewskiej konferencji prasowej, że w USA czuli się wyobcowani od czasu opuszczenia Ukrainy w 1976 r.

Emigranci podają, że zabrano im amerykańskie paszporty i zamknięto w hotelu w Moskwie, gdzie nakazano im poczynić przygotowania do powrotu na Ukrainę. Po kilku dniach jednakże zmienili swą decyzję i pragną powrócić do USA. Według wiarygodnych Źródeł, władze sowieckie skłonne są im ten powrót umożlić.

## Ambasada USA Zwiększa Bezpieczeństwo

Kingston, Jamajka (CT) — W ambasadzie amerykańskiej w stolicy Jamajki podjęto zwiększone środki ostrożności z powodu anonimowego listu grożącego wysadzeniem budynku ambasady. List ten najprawdopodobniej wysłany został przez producentów marihuany.

## Elżbieta II Otwarła Sesję Parlamentu

Londyn (CT) — Królowa Elżbieta II otwarła w środę prawdopodobnie ostatnią przed wyborami sesję Parlamentu brytyjskiego.

W przygotowanym przez premier Margaret Thatcher przemówieniu przedstawiła Królowa propozycję 19 ustaw, wiele z nich charakteryzujących konserwatywny charakter gabinetu.

W czasie przejazdu królewskiej pary z pałacu Buckingham do budynku Parlamentu zatrzymany został w tej części miasta ruch uliczny, a ceremonii przyglądały się tłumy londyńczyków.

10-minutowemu wystąpieniu Królowej w Izbie Lordów przysłuchiwali się: brytyjscy parlamentarzyści obu izb.

Przedstawione przez konserwatystów propozycje dotyczą m. in. normalizacji stosunków z Argentyną, utrzymania w mocy brytyjsko-irlandzkiego porozumienia w sprawie Irlandii Północnej, polityki antyinflacyjnej oraz przyjęcie zdecydowanych kroków antyterrorystycznych.

## ZSSR i USA Wspólnie Na Marsa

Cape Canavarel, Fla. (CT) — Magazyn "Aviation Week & Space Technology," poinformował, że Stany Zjednoczone i Związek Sowiecki zawarły porozumienie, w myśl którego oba kraje zorganizują wspólnie bezzałogową misję dla zbadania Marsa, innych planet i dalekiej przestrzeni kosmicznej. Gazeta dodaje, że w ramach porozumienia uzgodniono 16 wspólnych programów, które następnie muszą być podpisane przez Prezydenta Reagana i sowieckiego przywódcę Michaiła Gorbaczowa podczas przewidywanego spotkania na początku 1987 roku.

W programach tych kładzie się większy nacisk na koordynację projektów i wymianę wszelkich danych, niż na wspólną budowę statków kosmicznych.

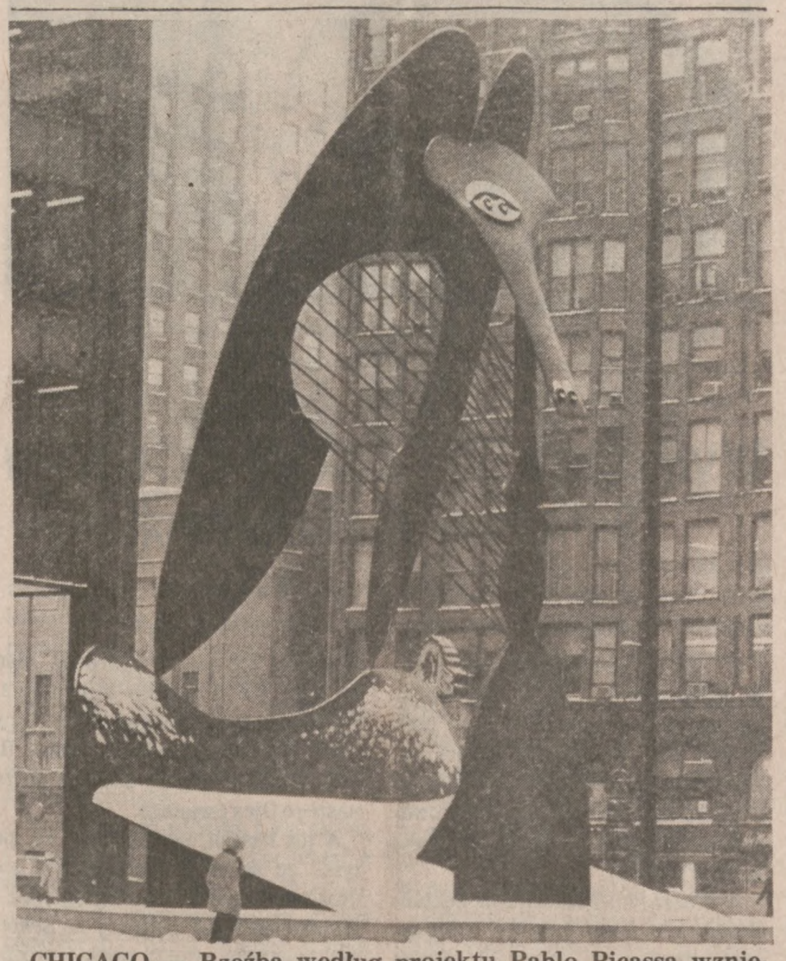

CHICAGO — Rzeźba według projektu Pablo Picassa wzniesiona została w roku 1967 na Civic Center Plaza przed Ratuszem. (UPI)

## *Styczeń w Listopadzie!*

Chicago. (CT)—Wraz z falą arktycznego powietrza przywędrowała do Chicago ostatnio zima. W środę, w Chicago, i w okolicach zapanowały rekordowo niskie temperatury—w nocy osiągające od 0 do 5 F—oraz porywiste wiatry, których kombinacja (w j. ang. wind chill factor), osiągała bardzo wysokie wskaźniki.

Tego rodzaju warunki pogodowe są zupełnie nietypowe dla naszej strefy klimatyczno-pogodowej. Środowe i czwartkowe temperatury są bowiem charakterystyczne dla stycznia—a nie listopada.

Zima zaskoczyła nie tylko mieszkańców Chicago i okolic a w ogóle cały Środkowy Zachód. Prąd arktycznego powietrza z Yukonu, który przywędrował w tym roku niespodziewanie wcześnie, a do tego o 700 mil na południe dalej niż normalnie, przyniósł Chicago pogodę typową dla Calgary i Winnipeg, Canada.

Na "wężowej" trasie wędrówki prądu znalazły się kolejno stany: Montana, North i South Dakota, Wyoming, Colorado, Kansas, Missouri, Kentucky, Illinois, Indiana, Wisconsin oraz stany Wschodniego Wybrzeża USA.

Oficjalnie, według kalendarza, zima ma się zacząć dopiero za 38 dni, ale ubiegłotygodniowa seria burz śnieżnych zdążyła już przyczynić się do 18 wypadków śmiertelnych w zachodnich stanach.

Miejscowość Havre, w Montana, pobiła rekord najniższą temperaturą — 17 stopni F poniżej zera — przyniesioną przez prąd powietrzny z Yukonu.

W środę również i Chicago pobiło swoisty rekord—temperaturą 12 F, którą zarejestrowano o godz. 9 w nocy. Poprzedni rekord dla 12 listopada wynosił 13 F w Chicago.

Według oświadczenia Krajowego Biura Meteorologicznego "nigdy nie było aż tak zimno o tej porze roku." W prognozach swych KBM przewiduje na dzisiaj zaledwie od 15 do 20 F w Chicago.

Wraz z wczesnym przyjściem zimy i wzmożoną używalnością piecy ogrzewczych wzrosła groźba pożaru. Straż pożarna w całym Chicago rozpoczęła już dystrybucję informacji, dotyczących tego jak zabezpieczyć się przed groźnym żywiołem ognia.

Zaapelowano m.in. o oczyszczenie kominów, sprawdzenie czujników dymu czy działają oraz sprawdzenie czy w pobliżu pieców nie znajdują się jakieś materiały łatwopalne (np. firanki, meble itp.).

Zdaniem rzecznika Chicagoskiej Straży Pożarnej, Toma Shepparda, ubiegłoroczne doświadczenie podpowiada, że niestety liczba pożarów wzrasta wraz ze spadkiem temperatury pomimo wytężonej akcji uświadamiającej.

## Szczarański Atakuje OWP

Jerozolima (CT) — Anatolij Szczarański skrytykował Organizację Wyzwolenia Palestyny za próbę stłumienia kontrowersyji na temat jego spotkania z Arabami, zwolennikami OWP, w którym wziął udział nieświadomie.

Szczarański, podczas wystąpienia w telewizji oświadczył, iż nie wiedział że dwaj Arabowie, którzy zwrócili się do niego z prośbą o interwencję w sprawie palestyńskiego dziennikarza Akrama Haniyeha, wydawcy "Al-Shaab", któremu groziło wydalenie, byli zwolennikami OWP.

Podczas wtorkowego spotkania z Faisalem Husseini, dyrektorem Palestyńskiego Ośrodka Kulturalnego i palestyńskim dziennikarzem, Szczarański przyrzekł podobno pomoc w sprawie Haniyeha.

W swoim oświadczeniu Szczarański stwierdził, iż dopiero po spotkaniu dowiedział się, że osoby z którymi rozmawiał mają powiązania z OWP. Dodał, że gdyby o tym wiedział wcześniej nie wyraziłby zgody na spotkanie. Powiedział również, że w pełni popiera walkę przeciwko "bandzie podrzynaczy gardeł i bestiom" jakimi są członkowie OWP.

## Warszawa Uczciła 11 Listopada

Warszawa (NYT) — Ulicami Starego Miasta w Warszawie przemaszerowało 11 listopada około 5 tysięcy zwolenników Solidarności wznosząc hasła domagające się przywrócenia zdelegalizowanego związku. Pochód—który zakończył się przed Grobem Nieznanego Żołnierza—rozpoczął się po Mszy w katedrze Warszawskiej odprawionej w intencji uzyskanej w 1918 niepodległości.

## Robert Byrd Pozostanie Przywódcą Demokratów w Senacie

Washington (UPI) — Senator Bennett Johnston (D.-La.) zrezygnował z ubiegania się o stanowisko przywódcy demokratów pozostawiając je sen. Robertowi Byrdowi (D.-Va.).

Podczas konferencji prasowej Johnston powiedział, iż wycofał się gdyż nie przypuszcza, aby mógł uzyskać wystarczającą ilość głosów. Dodał również, iż będzie "lojalnym demokratą" i podda się decyzjom Byrda.

Johnston oświadczył w lecie br., iż będzie usiłował przejąć stanowisko przywódcy demokratów w Senacie od Byrda, który piastuje je od 1977 r.

## Przywódca Rebeliantów Przed Sądem

Manila, Filipiny (CT) — Rozpoczął się w środę proces przywódcy komunistycznej partyzantki filipińskiej Rodolfo Salasa.

Przemawiając do reporterów w niewielkiej sali sądowej wypełnionej w dodatku po brzegi sympatykami komunitycznych rebeliantów, zaprzeczył on stanowisku rzecznika armii filipińskiej, który powiedział we wtorek, że dowództwo Nowej Armii Ludowej nie ma kontroli nad swoimi oddziałami. Twierdził również, że od momentu przejęcia — władzy przez prezydent Corazon Aquino znacznie ograniczone zostały działania militarne.

Rzecznik armii podał we wtorek, że gen. Fidel Ramos polecił dwom dowódcom okręgów by ścigali partyzantów — sprawców napadów na dwa miasta w czasie których zginęło pięć osób. Źródła wojskowe podają, że od momentu objęcia władzy przez Aquino w walkach z komunistami zginęło ponad 2,000 osób.

## Kahane Polany Czerwoną Farbą

Washington (CT) — Znany ze swych antyarabskich poglądów członek Knessetu Meir Kahane został oblany czerwoną farbą w czasie środowej konferencji prasowej.

"To krew wszystkich nas" — powiedział sprawca incydentu, 26-letni Daniel Brown.

Pozostawił on też komunikat zatytułowany "Żydzi przeciwko syjonizmowi", w którym mówi, że pojawienie się Kahane'a w National Press Club stanowiło ujmę dla wszystkich Arabów i Żydów amerykańskich, którzy poszukują pokojowego rozwiązania kwestii palestyńskiej".

## Niespodziewane Zaciemnienie w Arizonie i Kalifornii

Los Angeles (T) — Według dopiero wczoraj opublikowanych raportów przerwa w dostawie energii elektrycznej wyłączyła z pracy radar kontrolujący ruch powietrzny w strefie od Teksasu do południowej Kalifornii. Przerwa w dostawie prądu trwała przez 40 minut i miała miejsce w ubiegłym tygodniu.

Inne wyłączenie prądu było przyczyną przerwania pracy radaru znajdującego się niedaleko Phoenix pozostawiając bez pomocy tego ważnego urządzenia kontrolerów ruchu powietrznego, śledzących loty samolotów nad zachodnią Arizoną Tym razem radary były niezdolne do pracy przez dwa i pół dnia.

Przedstawiciele Federalnej Administracji Lotnictwa Cywilnego utrzymują, że przerwy w dostawie prądu nie mają żadnego wpływu na bezpieczeństwo lotów. Powołano jednakże specjalną komisję dla zbadania przyczyn tego zaciemnienia.

## Przywódcy Kongresu u Prez. Reagana

### "Ważniejsze Było Nawiązanie Kontaktów z Iranem"

Washington (CT, CST) — Prezydent Reagan poinformował wczoraj małą grupę przywódców Kongresu o tajnych kontaktach Białego Domu z Iranem i wyraził nadzieję, iż pozostali amerykańscy zakładnicy w Libanie odzyskają wolność..

Był to pierwszy krok rządu w kierunku udzielania ustawodawcom wyjaśnień na temat kontaktów z Teheranem i roli, jaką odegrała administracja w sprawie dostaw broni do Iranu.

W dwugodzinnym spotkaniu z Prezydentem i jego doradcami wzięli udział senatorowie Bob Dole (R.-Kan.) i Robert Byrd (D.-W. Va.) oraz kongresmani Richard Cheney (R.-Wyo.) i Jim Wright (D.-Teks.). Innej grupie ustawodawców udzielili wcześniej wyjaśnień przedstawiciele rządu.

Biały Dom planuje złożenie bar-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

## Katastrofa Ekologiczna w Europie

Bazylea, Szwajcaria (CT) — Bardzo poważne zatrucie rzeki Ren spowodowało falę krytyki pod adresem władz szwajcarskich, które nie przedsięwzięły dostatecznych środków ostrożności, by zapobiec tej katastrofie ekologicznej.

Liczne protesty składają też mieszkańcy nadbrzeżnych rejonów.

Przypomnijmy, że 1 listopada w Bazylei spłonęła fabryka należąca do "Sandoz Chemical Co.", z której wyciekło ponad 1,000 ton środków do niszczenia chwastów i około 8 ton rtęci. Chemikalia dostały się do Renu zatruwając po drodze nadbrzeżne rejony Francji, Niemiec Zachodnich i Holandii.

W środę w Zurychu spotkali się przedstawiciele tych krajów z prezydentem Szwajcarii Alphonsem Egli, by omówić wspólne przedsięwzięcia zapobiegające rozszerzaniu się katostrofy. Także ministrowie transportu 12 krajów Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej przedyskutowali ten problem na posiedzeniu w Brukseli.

Kraje leżące nad Renem krytykują rząd szwajcarski za niezbyt szybkie podanie do wiadomości publicznej informacji o rodzaju katastrofy i rozmiarach skażenia.

Władze zachodnioniemieckie podały, że z Renu wyłowiono ponad pół miliona śniętych ryb. W liczbie tej mieści się też 150.000 martywch węgorzy. Wyłowiono też wiele ryb jeszcze żywych z wytrzeszczonymi oczami, zapadniętymi skrzelami i skórą pokrytą ranami i wrzodami.

Cała rzeka Ren stała się praktycznie martwa. Ekosystem został z powodu zatrucia doszczętnie zniszczony. Według ocen ekspertów do spraw ochrony środowiska odbudowa całego ekosystemu rzeki potrwa przez najbliższe kilkadziesiąt lat.

Rządy czterech krajów leżących nad Renem zamknęły sieć wodociągową w miastach leżących nad rzeką. W Niemczech Zachodnich wielu mieszkańcom wodę pitną dowożą wozy strażackie. Kategorycznie zakazano też połowu ryb wzdłuż brzegów rzeki aż do jej ujścia w Morzu Północnym.

Rząd szwajcarski powołał specjalną komisję złożoną z ekspertów kilku krajów dla zbadania tej groźnej w skutkach i nie notowanej od lat katastrofy.

# Co Słychać Wśród Podhalan

**Koło Odrowąż Podhalański** obchodzi w tym miesiącu jubileusz swego 25-lecia istnienia. Prezeska Koła Józefa Aleszczak przesłała nam niedawno kilka danych o kierowanym przez siebie Kole. Dowiadujemy się z tego listu, że zostało ono założone dokładnie dn. 3 grudnia 1961 roku, przez ks. wikariusza z Parafii Odrowąskiej Michała Pawełka.

Przyjęło to Koło nazwę dr Jakuba Zachemskiego — wybitnego działacza regionalnego i Podhalanina. Ksiądz Michał Pawełek nie tylko Koło to założył, ale też pomógł w jego działalności przez pierwszy okres, nie był jednak prezesem. Pierwszy zarząd Koła Odrowąż Podhalański składał się z następujących osób: Franciszek Las — prezes, wiceprezes Jan Kanty Mateja i wiceprezeska Irena Skupień.

Przez 25 lat działalności Koła miało ono 5 prezesów. Obecnie funkcję tę pełni Józefa Aleszczyk zaś towarzyszą jej: Władysław Pawlikowski jako wiceprezes, Irena Bronowicka — wiceprezeska, Janina Kowalkowski-sekr. finansowa i Maria Grzesiak jako sekr. prot. Dyrektorem natomiast Koła do Zarządu Głównego jest Zofia Komperda.

Tyle Józefa Aleszczyk, która przy okazji przypomina, że dn. 23 listopada o godz. 10:30 rano w kościele Serca Pana Jezusa pod adresem 4619 S. Wolcott odprawiona zostanie Msza św. w intencji Koła, zaś o godz. 2 po południu w Domu Podhalan odbędzie się uroczysty bankiet 25-lecia.

Zarząd Koła zaprasza wszystkich górali na te uroczystości. Prosi się zwłaszcza o przybycie do kościoła w strojach regionalnych, ze sztandarami poszczególnych Kół.

Rezerwacji miejsc na bankiet można dokonać telefonując pod nr. 737-0906 lub 471-9847.

* * *

**Kazimierz Przerwa-Tetmajer** największy podhalański poeta, twórca nie zapomnianych strof opiewających piękno skalnej ziemi, urodzony w starej podhalańskiej wsi Ludźmierz, do niedawna pochowany na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie — w tym roku powrócił na Podhale, konkretnie do Zakopanego i spoczął na zawsze w umiłowanej ziemi górskiej wraz ze swoim synem.

Nazwisko Tetmajera kojarzy się z Podhalem, tak jak i jego życie było związane z tym regionem. Jego imieniem nazwano w Polsce wiele szkół, ulic, to imię przybrało też kilka organizacji — tu w Chicago od wielu lat przy Związku Podhalan istnieje Koło Literacko-Dramatyczne, które także nosi to imię — właśnie w tym miesiącu będzie ono organizatorem uroczystości poświęconych Tetmajerowi. Złoży się na nie — poświęcenie sztandaru Koła w dniu 16 listopada br. w kościele Najśw. Serca Pana Jezusa o godz. 10:30 rano pod adresem 4619 S. Wolcott — na które zarząd Koła zaprasza górali w strojach i ze sztandarami — o godz. 3:30 natomiast w Domu Podhalan odbędą się dalsze uroczystości w tym Bankiet. Przewidziane są występy artystyczne, a następnie zabawa taneczna.

Informowaliśmy w swoim czasie o uroczystościach przeniesienia szczątków Kazimierza Przerwy-Tetmajera z Warszawy do Zakopanego — było to wielkie wydarzenie w życiu Podhala, tu w Chicago Koło Literacko-Dramatyczne im. poety również pragnie ten fakt odpowiednio uczcić toteż przygotowano bogaty program uroczystości. Zapraszamy zatem na nie w imieniu zarządu Koła!

* * *

**Koło Nr. 41 Wróblówka wraz z Chicagowskim Komitetem Budowy Kościoła we Wróblówce,** pragnie zaprosić wszystkich członków Koła, mieszkańców i sympatyków wsi Wróblówka na zabawę jesienną, która odbędzie się w dn. 15 listopada br. w Domu Podhalan (duża sala) o godz. 8 wieczorem przy dźwiękach orkiestry "Tęcza".

Komitet zabawy zawiadamia, że całkowity dochód przeznaczony zostanie na zakup witraży okiennych do kościoła we wsi rodzinnej na Podhalu we Wróblówce. Serdecznie wszystkich zapraszamy. Komitet Zabawy oraz prezes Józef F. Króżel.

* * *

**Wszyscy Gronkowianie** proszeni są o przybycie na zebranie w niedzielę 30 listopada br. na godz. 4 po południu do sali Domu Podhalan. Prezes Frank Kowalczyk.

* * *

**Koło Nr. 33 Dzianisz** serdecznie zaprasza wszystkich swoich członków na zebranie wyborcze, które odbędzie się dn. 23 listopada br. w Domu Podhalan o godz. 2 po południu. Po wyborach odbędzie się instalacja nowego zarządu. Zaprasza prezes Władysław Michniak.

* * *

**Klub Parafii Maniowy** przy Związku Podhalan organizuje zabawę jesienną w dn. 15 listopada br. o godz. 8 wiecz. w Domu Podhalan. Grać będzie orkiestra "Romeo". Całkowity dochód z tej zabawy przeznaczony zostanie na potrzeby nowo wybudowanego kościoła we wsi Maniowy. Serdecznie zapraszamy zarówno maniowian, jak i innych górali na tę zabawę. Prezes Klubu Henryk Janik.

## Listy

Autor tej kolumny otrzymuje sporo korespondencji, również telefonów na temat sposobu redagowania tego skromnego kącika, życzliwie udzielonego nam przez "Dziennik Związkowy". Wiele osób chciałoby powiększenia tej kolumny, inni narzekają na autora — od początku mojej działalności przyjąłem zasadę słuchania głosów Czytelników (i robię to!) jest też grupa ludzi, której kształt i charakter tej kolumny podoba się.

Jeszcze raz podkreślam, że wydrukujemy każde sensowne uwagi, jeśli zostaną podpisane imieniem i nazwiskiem. Autorom anonimów — odsądzających autora i redakcję "Dziennika" od czci i wiary — proponuję: więcej odwagi cywilnej!

**Myśl Tygodnia Dedykowana Podhalanom**

"Cudze szczęście unieszczęśliwia nawet najszęśliwszych, zawsze bowiem wydaje się,że tamten ma go więcej. Weź psa, który nie żałuje krowie trawy, a krowa też nie wyrywa psu kości z pyska. . ."

**Opracowanie: Zygmunt Alt**

## Prosi o Pomoc

**Janina Rojek,** zamieszkała 58-113 Lutomia Dolna 108, woj. Wałbrzych już po raz drugi zwraca się z prośbą o pomoc. Jest matka sześciorga dzieci w wieku od lat 3 do 14 i spodziewa się siódmego dziecka. Opisuje w liście w jakich znajduje się ciężkich warunkach materialnych z powodu pijaństwa swego męża.

Gdy zwraca się gdziekolwiek o pomoc wszędzie otrzymuje odpowiedź negatywną, nie ma żadnej bliskiej rodziny, która by jej w czymkolwiek pomogła. Zbliża się zima, a dzieci nie mają ani butów ani płaszczy. Dlatego za naszym pośrednictwem prosi J. Rojek o pomoc w postaci używanej odzieży dla dzieci. Uważamy, że znajdzie się ktoś z naszych czytelników kto pomoże tej nieszczęśliwej kobiecie i jej dzieciom.

## Poszukuje Siostry

**Stefan Adamczyk,** zamieszkały 85-803 Bydgoszcz ul. Dekarzy 2/5 prosi o pomoc w odszukaniu siostry Reginy Kozera z którą rodzina utraciła kontakt przed kilkoma laty.

**Regina Kozera** z domu Adamczyk urodzona jest w 1918 roku. Imiona rodziców Jan i Zuzanna Dębicka. Mąż siostry ma na imię Tony, a synowie Richard (urodzony w 1946 r.) i Edmund (urodzony w 1947 roku).

Ostatnie wiadomości od Reginy Kozera pochodziły z miejscowości Brookfield w stanie Missouri. Ktokolwiek może udzielić jakichś informacji o poszukiwanej proszony jest o przekazanie ich do jej pbrata na podany na wstępie adres.

## Pragnie Korespondować

**Agnieszka Smaczniak,** 18-letnia uczennica szkoły średniej pragnie nawiązać korespondencję z młodzieżą polskiego pochodzenia. Interesuje się przyrodą, geografią, muzyką. Jej adres: 39-300 Mielec, ul. Rzochowska 75, woj. Rzeszów.

**Polska prasa w Ameryce życiodajnym sokiem organizacji polonijnych.**

**ADWOKAT**
Mówiący Po Polsku
**ADAM DĄBEK**
Testamenty — $100
Kupno i sprzedaż domów — od $300
Jazda w stanie nietrzeźwym — od $450
Rozwody od $300
3024 N. Milwaukee
276-7007 — 227-3268

WIEDEN — Sowiecki minister spraw zagranicznych, Eduard Szewardnadze podczas obrad Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. (Reuter)

# Wycieczka Do Polskich Ośrodków Religijno-Kulturalnych

## Słuchaczy Uniwersytetu Wisconsin — Szkoły Dla Emerytów — w Milwaukee

W dniu 16 października 1986 roku, w ósmą rocznicę wyboru polskiego papieża Jana Pawła II — jako nauczyciel jęz. polskiego i historii na Uniwersytecie Wisconsin, Szkoła dla Emerytów, w Milwaukee — poprowadziłem wycieczkę do dwóch ośrodków kultury polskiej.

W drodze do Klasztoru Karmelitańskiego w Munster, Indiana — zatrzymaliśmy się na gruntach Klubu Rekreacyjno-Sportowego "Polonia" we Franklin-Milwaukee, aby zwiedzić przepiękną kaplicę im. św. Maksymiliana M. Kolbe (uroczyste poświęcenie odbyło się 20 lipca, 1986 z udziałem arcybiskupa R. Weaklanda). Przyjął nas, według polskiej tradycji, "czym chata bogata, tym rada" — ks. Bronisław Słodowski, inicjator, wykonawca i opiekun tej wspaniałej Kaplicy. Wspólnymi siłami, dzięki poświęceniu i ofiarności, a głównie rodziny K. Janiszewskiego — zbudowano pierwszą w USA kaplicę dla uczczenia najnowszego polskiego świętego, Maksymiliana M. Kolbe.

Zwiedzający, reprezentujący cały wachlarz etniczny i różne wyznania religijne — byli zaskoczeni wartościami artystycznymi, położeniem i koncepcją kaplicy, oraz wspaniałym śniadaniem na łonie natury, przygotowanym przez ks. Bronisława Słodowskiego.

Byliśmy oficjalnie pierwszą grupą zwiedzającą nowo wybudowaną kaplicę im. Masymiliana M. Kolbe we Franklin-Milwaukee.

Ks. Słodowskiemu należy się uznanie i szacunek za ten "lokalny cud", który został dokonany dzięki współpracy i zgodzie, której nam bardzo potrzeba. Trzeba również dodać, że ks. Słodowski odprawia Radiową Mszę Św. ze stacji WYLO w Jackson Milwaukee, na długich falach 540 (AM), w każąd niedzielę o godzinie 3-ciej po południu od przeszło czterech lat.

Następny etap to Klasztor, siedziba Ojców Karmelitów Bosych w Munster, Indiana. Nadzwyczajny ośrodek kultury polskiej. Przepiękny ten ośrodek został zbudowany po drugiej wojnie światowej, w stosunkowo krótkim czasie — przez małą grupkę Ojców Karmelitów Bosych z Polski. Zachwycają piękne groty karmelitańskie, ponad 100 figur, malowidła o tematyce biblijnej; a wszystko z kryształów i kolorowych kamieni prawie z całego świata. Cudowny ogród, Droga Krzyżowa, Kaplica Sądu Ostatecznego, Pomnik Św. Teresy, Pomnik Św. Maksymiliana M. Kolbe planowany i wykonany przez Tadeusza Wojtkowskiego, naocznego świadka, męczeńskiej śmierci św. M. Kolbe w Oświęcimiu przez Niemców. T. Wojtkowski jest prezesem Polskiego Związku Ziem Zachodnich w Ameryce. Również wykonał i ofiarował plan kaplicy we Franklin/Milwaukee. Następnie zwiedziliśmy historyczny pokój Ojca Świętego Jana Pawła II. Jest tutaj przepiękny posąg z brązu naszego Ojca Swiętego.

A już kościół, to naprawdę co nie tylko ze sztuki i architektury, ale doskonałe miejsce do skupienia się i niejako osobistej rozmowy ze Stwórcą; polecenia swoich trosk i próśb; a wszystko to bardzo wpływa na dobre samopoczucie.

Obiad podany we wspólnej jadalni jest doskonałą sposobnością nawiązania przyjacielskiej znajomości z uczestnikami innych grup. Oprócz naszej grupy liczącej 45 osób, były dwie większe grupy liczące około 85-90 uczestników każda. Jedzenie bardzo zdrowe i smaczne, a obsługa z udziałem gospodarzy, Księży Karmelitów, wśród których ks. Jan Chrzciciel Kołaczek najbardziej się krzątał — tworzy atmosferę naprawdę domową i rodzinną.

Wycieczka była pełnym sukcesem. Uczestnicy mieli możność zetknąć się osobiście z przejawami kultury polskiej, poznać historię Polski i wkład Polaków do ogólnej kultury amerykańskiej "jako mozaiki kultur etnicznych".

Oba te ośrodki bardzo dobrze spełniają zadania ambasadorów spraw polskich. Warto odwiedzić te placówki, aby się "odbudować duchowo, odnaleźć siebie samego i oddać się pod opiekę Matki Boskiej Częstochowskiej, Królowej Polski. Również winniśmy zachęcać innych do zwiedzania tych ośrodków, a głównie Klasztoru Karmelitów Bosych w Munster Indiania.

**Wacław Żurowski**

P.S. Dla zaniteresowanych podaję adresy: odnośnie Kaplicy we Franklin/Milwaukee, Wisconsin: Ks. Bronisław Słodowski, c/o St. Casimir Parish, 2618 N. Bremen Str. Milwaukee, Wi. 53212, tel. (414)265-2890.

Groty Karmelitańskie: Carmelite Shrines, 1628 Ridge Road, Munster, Ind. 46321, tel. (219) 838-5050.

## Azyl Dla Litewskiego Pisarza

Młody pisarz litewski Saulius Tomas Kondrotas, który przebywał na kilkutygodniowym urlopie w Niemczech Zach., poprosił o azyl polityczny w ambasadzie amerykańskiej w Bonn. Jego żona zdecydowała się na powrót do Związku Sowieckiego.

Kondrotas, absolwent filozofii i psychologii uniwersytetu lwowskiego, pomimo młodego wieku — 33 lata, ma na swym koncie dwie powieści i zbiór opowiadań. Jego książki spotkały się z życzliwym przyjęciem krytyki ze względu na oryginalność tematyki i stylu. Jest on pierwszym pisarzem litewskim, któremu udało się uciec na Zachód.

Reakcja sowiecka była łatwa do przewidzenia: w litewskim tygodniku oficjalnym "Literatura i Sztuka" stwierdzono, że Kondrotas swym czynem "wykreślił sam siebie z życia kulturalnego Litwy."

Nowoczesny Gabinet Dentystyczny
ROSCOE DENTAL CLINIC
Dr. John Micek, D.D.S.
Dr. Steve Petras, D.M.D.
Ceny umiarkowane,Plomba ze zdjęciem $20. Zniżka dla emerytów. Laboratorium dentystyczne na miejscu.
5520 W. Belmont • 725-2697
(Parking z tyłu bezpłatny)

F. A. Ossendowski

# LENIN

WYDANIE TRZECIE
Poznań, 1930

54

— Jakaż wasza praca, twoja, naprzykład? — spytał i sztywnym, zgiętym, niby żelazny hak, palcem, czarnym, o popękanej skórze, dotknął ostrożnie bladej, miękkiej dłoni Lenina.

Był to niespodziewany obrót sprawy.

Prorok i wódz robotników zmrużył oczy i po chwili odparł łagodnym głosem:

— Pracuję głową, aby Rosja mogła żyć szczęśliwie...

— T-a-a-k! — mruknął chłop, patrząc na swoich towarzyszy, którzy szyderczo uśmiechali się pod wąsem i głaskali kłaczaste brody. — To i car tak samo powiedziałby, i policjant, i nauczyciel!

Nagle się ożywiając, mówić zaczął, wymachując czarnemi, zgrzybiałemi rękami:

— Nie, bratku! To już my nieraz słyszeliśmy! Oj, nieraz! Ty, miły człowieku, przy pługu pochodź, boso, w twardych portkach płóciennych, poznaj krwawicę naszej pracy, chłód i mróz, troskę o rodzinę, lęk przed nieurodzajem, głodem, chorobami... Ech!...

Lenin odpowiedział wymijająco:

— My was poprowadzimy ku lepszej doli, towarzysze! Staniemy przed waszemi szeregami i poprowadzimy.

Chłopi zamienili pomiędzy sobą bystre spojrzenia.

Starzec, gładząc brodę, mruknął:

— Teraz to już wiemy... Wy nas poprowadzicie? Nie pytacie tylko, co nam potrzeba?

— No, to mówcie, chociaż i sami wiemy — odezwał się Lenin, łagodnie patrząc na chłopów.

— Co tu długo gadać?! — ciągnął stary wieśniak. — Nie chcemy cara, bo o wojnie od czasu do czasu myśli, ludzi nam porywa, podatkami ciśnie. Nie chcemy monarchji, bo póki ona będzie, póty wy buntów wszczynać nie zaniechacie i — nigdy spokoju nie zaznamy! Z obszarnikami i szlachtą damy sobie radę. Od czegoż siekiery, drągi i pożar? Hę? Tak to! Tego chcemy i do tego zmierzamy, miły człowieku!

Leninowi oczy na chwilę błysnęły, lecz pohamował się i spytał jeszcze bardziej łagodnym głosem:

— Nic nie mówiliście o burżuazji, o kapitalistach, którzy płacą wam tanio za chleb, a drogo żądają za towary swoich fabryk? Dobrze wam z nimi, towarzysze? Czyż potrzebni wam są uczeni, adwokaci i inna inteligentna kanalja, oszukująca was i ciągnąca w objęcia burżuazji, aby ona mogła złupić z was skórę?!

Chłopi milczeli, namyślając się i od czasu do czasu ślizgając zagadkowym wzrokiem po przysłuchujących się rozmowie robotnikach.

Jeden z wieśniaków, potężny, barczysty, spojrzał śmiałemi oczami niebieskiemi i rzekł spokojnie, lecz dobitnie:

— Słyszeliśmy już te wasze gadania w Dumie! Puste one, czcze, niemądre. Kukułcze słowa!

— Kukułcze?! — wyrwało się oburzonemu Kalininowi.

— Jak raz — kukułcze! — zaśmiał się chłop. — Nie macie nic: ani domu, ani roli, a do cudzych gniazd ochoczy jesteście i za gospodarzy we wszystkiem się podajecie! Burżuje dają nam pługi, wyborowe ziarna na zasiew, piękne bydło, dobre towary. Cóż? Płacimy za wszystko, bo są to rzeczy potrzebne. Na całym świecie płacą — płacimy i my. A cóż wy nam dacie? Nie umiecie rządzić fabrykami, prowadzić gospodarstwa. Kowal, ślusarz, cieśla — to, bracie mój, nie mądry człek, który wszystko umie... Jakże też można bez adwokata i uczonych się obejść? Któż wtedy doradzi? Nie wy przecież?

— My wam dopomożemy odebrać ziemię, zagarniętą przez carów i burżujów — wtrącił Lenin.

— Dziękujemy! — odezwali się chłopi chórem. — W tej sprawie pójdziemy razem z wami.

— To już i zgoda! — zawołał Włodzimierz.

Wieśniacy uśmiechnęli się chytrze.

— Po prawdzie powiemy, — mruknął stary, — powiemy, aby później sporu nie było pomiędzy nami! Ziemię odbierzemy, ale nikomu do naszych spraw mieszać się nie pozwolimy... Nasz będzie wtedy rząd. Nie dopuścimy ani buntów, ani wojny...

— A robotnicy? — wybuchnął Kalinin. — Cóż wy sobie myślicie? My się z tem nie pogodzimy nigdy! Taki wam strajk urządzimy, że gorąco będzie!

Lenin z groźnym wyrzutem spojrzał na towarzysza.

Chłopi jednak już podnieśli głowy i, ponuro patrząc na wszystkich, milczeli.

— Jakoś załatwimy polubownie nasze sprawy — rzucił pojednawczo Lenin, chociaż oczy miał zmrużone i mocno zaciskał szczęki. — Załatwimy...

Stary wieśniak nie zwrócił na te słowa żadnej uwagi. Wstał i, ociągając na sobie sukmanę, rzekł:

— Odrazu powiem, co „ziemia" myśli o was! Wiemy, że od robotników bunt i niepokój idą. My zmusimy do zniesienia wielkich fabryk, gdzie tysiące się was gromadzą. Rozrzucić każemy małe fabryczki po całej Rosji, zdaleka jedną od drugiej. Gdy na każdej fabryce będzie po stu robotników, my sobie z nimi damy radę! Spokój będzie, bo teraz pracować nie możemy...

Obecni przy rozmowie robotnicy wszczęli hałas. Rozległy się krzyki, pogróżki, wyzwiska:

— Burżuje! Czytać nie umieją, a już o pognębieniu robotników marzą! Nauczyli was dobrze lokaje burżuazji, całe to padło inteligenckie, te szuje liberalne! Zdrajcy!

Wieśniacy spoglądali na siebie, jakgdyby pytając, czy nie czas rękawy zakasać i bić ciężkiemi, stwardniałemi pięściami.

Lenin przyłapał spojrzenia ich i myśli.

Zaśmiał się nagle dźwięcznie, szczerze i wesoło.

— Towarzysze! — krzyknął przez śmiech. — Zabawna historja! O co się kłócicie? Wszyscy mają rację! Towarzysze od ziemi myślą o ziemi, bo to dla nich pierwsze do zdobycia. Robotnicy — o władzy politycznej, ponieważ jest to ich najważniejsze zadanie. Zdobywajmy razem placówki naszych wrogów, a później dojdziemy do porozumienia i w innych sprawach. Cóż mamy dzielić skórę niedźwiedzia, którego tymczasem nie upolowaliśmy?!

# Miejsca Zbiórek Zuchów i Harcerek

Podajemy poza "Kroniką Harcerską" miejsca i czas zbiórek Gromad Zuchów dziewczynek i Drużyn Harcerek Hufca "Tatry," by poinformować Polonię nie czytającą Kroniki, gdzie w Chicago i okolicy pracują harcerki. Wierzymy, że ułatwi to zgłaszanie dzieci pozostający poza szeregami harcerskimi do naszej organizacji.

Dla zdobycia więcej informacji odnośnie pracy Gromad dziewcząt i drużyn harcerek należy telefonować do hufcowej phm. B. Chałko: 286-6074.

Dziecko polskie w Gromadzie czy Drużynie harcerek, to gwarancja poczucia więzi z kulturą polską, wychowania prawego człowieka i powiązania z Polonią.

## Hufiec Harcerek "Tatry"

**Drużyny Harcerek**

1. "WIERCHY"

2:00, sobota, Forest View High School, 2121 S. Goebbert Rd., drużynowa: Ewa Jastrzębska, hm.

2. "DOLINA 5-CIU STAWÓW"

12:30, sobota, Ledendorf Park, 2541 Harrison, Glenview, drużynowa: Maria Mleczko, phm.

3. "GRANIE GÓRSKIE"

3:00, sobota, Portage Park, 4100 N. Central Avenue, drużynowa: Elżbieta Dziuba.

4. "TURNIE"

2:30 , sobota, par. św. Wacława, 3400 N. Monticello, drużynowa: Andrea Jabłońska.

"MORSKIE OKO"

9:30, niedziela, przy par. 5-ciu Braci Męczenników, 4327 S. Richmond St., drużynowa: Ewa Swatowska.

Po informacje w związku ze zbiórkami drużyn harcerek, proszę dzwonić na numer 286-6074.

**Gromady Zuchów-Dziewczynek**

1. "PROMYKI"

11:30, sobota, par. św. Jacka, 3636 W. George, drużynowa: Maria Szternal.

2. "SASANKI"

3:00, sobota, Chopin Park, 3400 N. Long, drużynowa: Wiesława Pluskwa.

3. "MOTYLKI"

3:00, sobota, par. św. Konstancji, 5841 W. Strong, drużynowa: Alicja Piotrowska.

4. "NIEZAPOMINAJKI"

2:00, sobota, Forest View High School, 2121 S. Goebbert Rd., Mount Prospect, drużynowa: Anna Wypijewska.

5. "KRASNOLUDKI"

11:15, sobota, par. św. Wacława, 3400 N. Monticello, drużynowa: Beata Pawlikowska.

6. "ZIELONA ŁĄKA"

12:30, sobota, Ledendorf Park, 2541 Harrison, Glenview, drużynowa: Katarzyna Jaśkiewicz.

7. "GROMADA MORSKA"

12:00, sobota, par. 5-ciu Braci Męczenników, 4327 S. Richmond, drużynowa: Halina Krzymińska.

Po informacje w związku ze zbiórkami gromad zuchowych, proszę dzwonić na numer 286-6074.

# Po Zjeździe Lekarzy Polskich

W dniu 26 października odbyło się zebranie członków Związku Lekarzy Polskich. Zebraniu przewodniczył dr W. Gawron.

Sprawozdanie z dotychczasowej działalności Związku przestawił prezes Związku dr W. Cebulski. Poinformował on członków o nowych zmianach w amerykańskiej medycynie i podkrelił, że zmiany te są niekorzystne tak dla lekarzy, jak i dla pacjentów. Nowy system zdrowotny zorganizowany przez towarzystwa ubezpieczeniowe ma na celu zmniejszenie kosztów leczenia, ale to pociąga za sobą pogorszenie opieki przez racjonowanie usług lekarskich. Typowym przykładem takiego systemu jest organizacja HMO.

**Zmiany w Medicare**

Nie lepiej wygląda opieka w systemie Medicare, zwłaszcza do momentu wprowadzenia ograniczeń co do czasu pobytu pacjenta w szpitalu. Na każdą chorobę przeznaczona jest określona ilość dni, i jeśli pacjent pozostaje dłużej w łóżku ani lekarz, ani szpital nie otrzymuje zapłaty. Wielu starszych ludzi wyraża swoje rozczarowanie z powodu tego nowego systemu opieki lekarskiej. Ceny lekarstw idą w górę a dolne ograniczenia w opiece lekarskiej zmuszają starszych ludzi do ograniczeń stopy życiowej.

**Za Dużo Lekarzy**

Ingerencja rządu w sprawy lecznictwa i opanowania systemu leczenia przez towarzystwa asekuracyjne ujawniła inny kryzys. okazało się nagle, że jest nadmiar lekarzy. Zmniejszona ilość pacjentów w szpitalach zmusza administrację do rywalizacji w zdobywaniu pacjentów. Najtrudniejsza jest sytuacja nowo przybyłych kolegów z Polski — podkreśla dr Cebulski w swym sprawozdaniu. Napotykają oni na niesamowite trudności w uzyskiwaniu licencji. Nowe zarządzenia władz stawiają duże przeszkody dla świeżych emigrantów. Jeśli nawet uda się zdać egzamin kwalifikacyjny to znalezienie w szpitalu rezydencji koniecznej do specjalizacji i uzyskania licencji jest niemal niemożliwe.

Wielu spośród tych lekarzy, specjalistów w różnych dziedzinach, pielęgnuje chorych prywatnie w charakterze pielęgniarzy lub pracuje w fabrykach.

**Pomoc Dla Kraju**

Kilka lat temu powstała organizacja, złożona z etnicznych grup lekarskich, która ma na celu przeciwdziałanie dyskryminacji i sprawiedliwy dostęp do specjalizacji. "Jeśli będziemy siedzieć cicho, powiedział dr Cebulski — nikt nie będzie widział o naszych problemach."

Dr Cebulski mówił także o celach Związku. Poza obroną interesów lekarskich Związek angażuje się w sprawy pomocy lekarskiej dla kraju, łącząc się z innymi organizacjami polonijnymi.

Tradycyjne bale lekarskie mają na celu uzyskanie funduszy dla kraju.

Dwa lata temu Związek Lekarzy dołączył się do zakupienia wyposażenia medycznego dla Szpitala Dziecięcego w Warszawie. Rok temu, dochód z balu przeznaczono na prenumeratę pism lekarskich dla szkół medycznych i bibliotek w Polsce.

Dr W. Cebulski

Dochód z najbliższego balu, który odbędzie się 7 lutego 1987 r., sfinansuje zakup instrumentów dla nowo wybudowanego szpitala kardiochirurgii w Ochojcu koło Katowic.

**Nowy Zarząd**

Po ukończeniu sprawodań nastąpił wybór nowego zarządu, którego skład jest następujący:

Dr W. Cebulski, prezes, dr K. Kubik, wiceprezes, Dr W. Rybicki, wiceprezes, dr B. Jędruch, sekretarka, dr T. Migielska, skarbniczka.

Członkowie Zarządu: dr. A. Mianowski, dr W. Gawron, dr O. Płoński, dr B. Jurek.

Komisja Rewizyjna: dr K. Szolc, przewodniczący, dr M. Stobnicki, dr F. Krzan, członkowie.

Sąd Koleżeński— dr J. Skuza, przewodniczący, dr A Stobnicki, dr E. Więckiewicz, członkowie.

Rada Nadzorcza: dr K. Brachmański, przewodniczący, dr Z. Jedliczka, dr A. Tańska, członkowie.

## Apel Do Młodzieży Mówiącej Po Polsku

**Zawiadamiamy młodzież mówiącą po polsku, przy parafii Serca Jezusa pnr. 4619 S. Wolcott—zorganizowana została młodzieżowa grupa religijna tgz. "Oaza," coś na podobieństwo ruchu religijno-młodzieżowego z Polski, "Swiatło-Zycie."**

**Niektórzy przybyli z Polski znają ten ruch młodzieżowy, niejeden był jego uczestnikiem.**

**Spotkania tej grupy odbywają się już na północy Chicago, przy kościele św. Jacka. Nasze spotkania odbywają się w każdy piątek godz. 7:00 wiecz. w sali szkoły parafialnej.**

**Prosimy młodzież o włączenie się przeważnie z południa miasta do naszej oazowej rodziny.**

**Serdecznie zapraszamy.**

**Marian Zubek**

# *Popularny Świąteczny Koncert Zespołu "Lira Singers"*

Pieśni i tańce polskie — szczególnie piękne polskie kolędy, kolorowe stroje regionalne, wspaniałe, polskie tradycje świąteczne oraz specjalni goście z Polski — wszystko to oczekuje Państwa w piątym dorocznym występie "Polish Christmas Gala," czyli "Polska Gala Świąteczna," który odbędzie się w sobotę, 6 grudnia, o godzinie 8:00 wieczorem oraz w niedzielę, 7 grudnia, o 3:00 po popołudniu, w audytorium , w szkole średniej Morton East High School, pod adresem 2401 South Austin Boulevard, na przedmieściu Cicero.

Zespół "Polonez Dancers" wykona tańce, typowe dla poszczególnych regionów oraz okresów historycznych Polski. Dyrektorem oraz choreografem zespołu jest Anthony Dobrzański.

Wspaniałej imprezie świątecznej towarzyszyć będzie kiermasz polskich książek, płyt oraz upominków, nad którym patronat przejął Korpus Pomocniczy Pań przy Polskim Muzeum, a także księgarnia "Polonia." Kiermarsz czynny w sobotę od godziny 6:30 wieczorem, zaś w niedzielę od 1:30 po południu. Teatr będzie natomiast otwarty od 7:00 wieczorem w sobotę oraz od 2:00 po południu w niedzielę. Obok dostępny bezpłatny parking, do którego wjazd prowadzi od ulic 24th i 25th, od strony wchodniej.

The Rorantists — śpiewacy z Królewskiej Kaplicy Katedry Wawelskiej w Krakowie.

W koncercie udział biorą: słynny chicagoski zespół "Lira Singers," który zdobył szerokie uznanie za popularyzowanie muzyki polskiej, a także chicagoski zespół "Polonez Dancers," grupa energicznych, młodych ludzi, 10-osobowa orkiestra, zespół ludowy i autentyczna kapela góralska.

Specjalnymi gośćmi z Polski są "Rorantyści," słynni śpiewacy z Królewskiej Kaplicy na Wawelu. Ten ośmio-osobowy zespół męski powstał na bazie znanej Kapeli Cracoviensis i stanowi grupę wokalną oraz instrumentalną pod dyrekcją Stanisława Galonskiego.

Zespół "Lira Singers" jest jedyną w Stanach Zjednoczonych grupą profesjonalną, która całkowicie poświęciła się muzyce polskiej. Dyrektorem artystycznym oraz kierownikiem grupy jest Lucyna Migała, znana dziennikarka z stacji radiowej WCEV Radio/1450 am, która prowadzić będzie narrację świątecznych koncertów.

Zespołem "Lira Singers" dyryguje John Emery Uhlenhopp, magister nauk muzycznych po Uniwersytecie Northwestern oraz asystent dyrygenta znanego chóru dziecięcego "Chicago Children's Chorus."

Rezerwacja biletów wyłącznie dla grup spoza miasta, liczących ponad 25 osób. Bilety w ogólnej sprzedaży w cenie $10.00 dla dorosłych, $9.00 dla emerytów (powyżej 65 lat) i $4.00 dla dzieci (poniżej lat 14).

Bilety można zamówić wysyłając czek oraz zaadresowaną na siebie kopertę zwrotną z znaczkiem, pisząc na adres: The Lira Singers, 6033 North Sheridan Road, No. 34 H, Chicago, IL 60660. Blisze informacje lub zakup biletów za pośrednictwem kart kredytowych: — 585-1140.

Po dalsze informacje: Lucyna Migała 282-6700.

## Zebranie Pol.-Ameryk. Klubu Białego Orła

Następne miesięczne zebranie Polsko Amerykańskiego Klubu Białego Orła odbędzie się w piątek, 14 listopada, o godz. 7:30 wiecz. w sali Household Bank, 590 S. Roselle Rd. w Schaumburg.

Interesujący odczyt wygłosi Irena Clark, Dyrektorka Programów Wydziału Psychiatrycznego w Szpitalu im. MacNeal w Berwynie. Tematem odczytu będzie wgląd w przyczyny napięć i zaniepokojeń i sposoby ich zwalczania. Pani Clark omówi również metodyodprężenia i zwalczania presji.

Irena Clark posiada stopień magistra socjologii i w wykładach swoich uczyła metody relaksu. Obecnie pracuje w Wydziale Rehabilitacji pacjentów cierpiących na choroby serca. Jeżeli Państwo odczuwają presje i napięcia, to proszę skorzystać z okazji i przyjść na ten interesujący odczyt.

Każdy jest mile widziany. Wstęp dla członków bezpłatny, a dla gości $2 od osoby. Kawa lub herbata, kanapki i ciasto będą podane.

Zarząd Klubu przygotowuje plany tradycyjnej Wieczerzy Wigilijnej, która odbędzie się 12 grudnia br. w Restauracji Orbit w Chicago (cena obiadu wynosi $12).

Dodatkowe informacje o zebraniu i Wieczerzey Wigilijnej można uzyskać telefonując na numer 589-2132 lub 824-8854.

**Virginia Price**—prezeska

## Poszukuję Znajomych

**Józef Madziarski** zamieszkały Wyrk-Wola 22-205, pow. Chełm, poszukuje **Pomaraniec Jurma, Jankiela i Cyryla.** Pismne informacje o poszukiwanych można przekazać na adres: Jadwiga Borysiewicz, 3808 W. Belle Plaine, Chicago, Il. 60618 lub telefonicznie w weekendy 463-2116.

## Komunikat Skarbu Narodowego

Powiadamiamy, że miesięczne zebranie Komitetu Skarbu Narodowego R.P na stan Illinois odbędzie się w piątek dnia 14-go listopada 1986 roku o godz. 7:30 wieczorem w domu 90-tej Placówki SWAP, 6005 W. Irving Park Rd., Chicago. Prosimy o punktualne przybycie.

Powiadamiamy również, że na święcie I-szej Dywizji Pancernej w dniu 26-go października br. została zebrana suma $350.00 i przekazana w całości na Skarb Narodowy R.P. Tą drogą potwierdzamy odbiór tej sumy i dziękujemy Kolegom Pancerniakom i ich gościom za hojny dar.

**Stanisław Jaworski — sekr. generalny**

## Zebranie Klubu Zaborowian

**Klub Zaborowian zawiadamia członków o zebraniu, które odbędzie się w niedzielę, 16 listopada w sali Z.K.P. przy 5835 W. Diversey. Początek godz. 2:30 po poł.**

**Stanisław Gulik—Prezes**
**St. Wodka—sekr. prot.**

# Pielgrzymka Do Klasztoru Matki Boskiej Śnieżnej

Klub Parafii Osielec serdecznie zaprasza całą Polonię na pielgrzymkę, **która odbędzie się w niedzielę, 16** listopada, do klasztoru Matki Boskiej Śnieżnej, do Belleville, Ill. Autobus odjedzie o godzinie 5 rano z roku S. Kedzie i Archer Ave., o godzinie 6 z rogu Armitage i North Western Ave. Podróż będzie trwała około 5 godzin, z jednym przystankiem.

W klasztorze będziemy na godzinę 11 przed południem, gdzie wysłuchamy Mszy św., później będziemy mieli obiad i zwiedzanie zabytków klasztornych.

Jest wiele do zwiedzenia — Muzeum Wszechświata, Grota Matki Bożej w Lourdes, Droga Krzyżowa i wiele innych.

Z klasztoru wyjeżdzamy o godzinie 5 po południu. W Chicago będziemy około godziny 10 wieczór.

Przejazd autobusem i obiad wraz z przekąską w autobusie kosztują $50.00 od osoby. Serdecznie zapraszamy. Po rezerwacje prosimy telefonować 471-3612 lub 276-9603.

Taką samą pielgrzymkę urządzamy w sobotę 25 i w niedzielę 26 lipca 1987 r., która kosztuje $110.00 od osoby. Już można robić rezerwacje i zaraz przy rezerwacji prosimy przesłać zadatek w sumie $50.00 od osoby. Należność za bilety prosimy przesyłać na adres: Mieczysław A. Bińkowski, 5522 S. Damen Ave., Chicago, Ill. 60636.

**Mieczysław A. Binkowski** — przew.
**Franciszek Kwiatkowski** — prezes

## Msza Św. w Intencji Zmarłych Członków SWAP

Z inicjatywy Okręgu I SWAP zostanie odprawiona w niedzielę 16 listopada w kościele św. Stanisława Biskupa i Męczennika 5352 W. Belden Msza św. w intencji zmarłych koleżanek i kolegów. Zbiórka przed kościołem o 10:00 rano, a Msza rozpocznie się o 10:30.

**Maria Szeląg — prezeska**
**Ignacy Bugajewski — przewod.**

## Zabawa Klubu Osobnica

Klub Osobnica zaprasza na coroczną zabawę Thanksgiving Dance, która odbędzie się 15 listopada w American Legion Hall 4416 S. Western Ave. Początek o godz. 7:00 wieczorem. Do tańca przygrywa orkiestra Błękitne Niebo.

Bilety do nabycia przy wejściu. Dochód z zabawy przeznaczony na wykończenie wnętrza nowo—wybudowanego kościoła w Łazach Dębowieckich, a także na pomoc w wykończeniu kościoła w Dąbrówce Gamrat—Jasło.

Z poważaniem:
**Maria Wiedenski**

## Koncert Utworów Roberta Muczyńskiego w Orchestra Hall

Trio Niwa w składzie: skrzypek Raymond Niwa, wiolonczelistka Margaret Evans i pianistka Eloise Niwa wystąpi w serii koncertów, wśród których zaprezentuje koncert fortepianowy kompozytora polskiego pochodzenia, urodzonego w Chicago, Robeta Muczyńskiego. Koncert odbędzie się 16 listopada, niedziela, o godz. 7:00 wieczorem, w Orchestra Hall.

Muczyński jest dziekanem wydziału kompozycji na Uniwersytecie w Arizonie od roku 1965. Do jego dorobku weszło ponad 40 opublikowanych prac, wśród których kilka wykonanych zostało przez czołowe orkiestry

Wśród osiągnięć Muczyńskiego wymieńmy nominowanie go do prestiżowej nagrody Pulitzera w dziedzinie muzyki oraz nagranie wszystkich jego prac na fortepianie. Inne wyróżnienia to: dwukrotne przyznanie stypendium Fundacji Forda, zamówienia od Symfonii Narodowej i U.S. Information Agency, 23 wyróżnienia od ASCAP, nagroda De Paul University oraz nagroda Polish Cultural Clubs Arts Award. Bilety na koncert w cenie $6 są odstępne w Orchestra Hall.

## Zabawa Jesienna Klubu Familijnego

Klub Familijny Wzajemnej Pomocy urządza zabawę jesienną w sobotę, 15 listopada, w sali St. Nicholas, przy 2701 N. Narragansett. Początek godz. 8:00 wiecz. Gra orkiestra "Krakowiak." Wstęp $5.

**Gustaw Jachim,** prezes
**Bolesław Kocol, Jan Szatkowski**
komitet zabawy

## Spotkanie z Januszem Korwin-Mikke

W dniu 14 listopada, o godz. 7:00 wiecz., w sali wykładowej Domu oo. Jezuitów, przy 4105 N. Avers Ave., odbędzie się spotkanie z Januszem Korwinem-Mikke, założycielem jednego z największych wydawnictw w kraju "Oficyna Liberałów." Janusz Korwin-Mikke jest prekursorem nurtu konserwatywnego w ruchu opozycyjnym w Polsce.

## Nauka Angielskiego Dla Początkujących Pilotów

Zawiadamiamy, że w najbliższy piątek, tj. 14 listopada o godz. 7:30 wieczorem, w lokalu ZKP przy 5835 W. Diversey, rozpoczną się wykłady języka angielskiego niezbędnego w czasie szkolenia lotniczego.

Wykłady społecznie poprowadzi licencjonowany pilot samolotowy, Andrzej Kawecki.

**Jan Krol,** prezes
**Andrzej Kawecki,** wykładowca

## Posiedzienie Tow. Króla Wł. Jagiełły Gr. 2206 ZNP

Miesięczne posiedzenie Towarzystwa Króla Władysława Jagiełły Gr. 2206 ZNP odbędzie się w niedzielę 16 listopada o godz. 2:00 po poł., w sali Holstein Park 2200 N. Oakley, pokój 202. Prosimy o liczne przybycie.

**Jan Hasiak — prezes**

## Zabawa Klubu "Resovia"

Klub Ziemi Rzeszowskiej "Resovia" w Chicago, zaprasza całą Polonię na jesienną zabawę taneczną w dniu 15 listopada w sali Związku Klubów Polskich przy 5835 W. Diversey Ave.

Klub nasz ma tradycje w urządzaniu dobrych zabaw, a więc i tym razem goście powinni być zadowoleni.

Niedrogi bar i smaczne zakąski, nagrody wejściowe, doborowa orkiestra "Perfex." Początek 8-ma wieczorem, dochód na cele społeczne.

Wstęp $6 od osoby.

**Adolf Kłoda**—wiceprez. przew. zabawy
**Janina Patrońska**—sekretarka

## Apel Do B. Żołnierzy Brygady Podhalańskiej

Sekr. Koła z gen. Rudnickim zwra-

Sekretarz Koła z gen. Rudnickim zwracają się do byłych żołnierzy Brygady, uczestników "Ekspedycji Norweskiej Narwik" o przesłanie do sekretariatu adresów obecnego miejsca zamieszkania. Adres:

**B. W. Kurzawa**
**12 Duk's Brow**
**Blackbourn BB26EX laude's**
**Great Britain**

## Kiermarsz Książki w Klubie Artystycznym

Polski Klub Artystyczny w Chicago zaprasza na doroczny kiermasz książki. Rozpocznie się on 16 listopada, o godz. 12:00 w poł. i będzie trwał do godz. 6:00 wiecz., w Copernicus Center, przy 5216 W. Lawrence Ave. Oprócz nowych i używanych książek będzie można zakupić przedmioty rękodzieła artystycznego a także tradycyjny opłatek.

## Zebranie Klubu Ziemii Rzeszowskiej

**Zarząd Klubu Ziemi Rzeszowskiej "Resovia" przypomina członkom i sympatykom, że w dniu 22 listopada 1986 roku o godz. 7-ej wieczorem w sali ZKP przy 5835 W. Diversey Ave. odbędzie się ostatnie w obecnym roku zebranie klubu. Prosimy wszystkich o obecność.**

**Stanisław Krupa — prezes**
**Janina Patrońska — sekretarka**

## Bożonarodzeniowa Wyprzedaż Wypieków

Parafianie przy kościele Św. Stanisława Kostki zapraszają na doroczny bazar bożonarodzeniowy, którego dochód przeznaczony będzie na potrzeby szkoły i parafii. Wypieki, wyroby rękodzielnicze oraz zabawki będzie można nabyć w dniach 15 listopada od 2:00 do 10:00 wiecz. oraz 16 listopada od 10:00 rano do 4:00 po poł. Kościół znajduje się przy 1255 N. Noble St. Tel.: 278-2470.


*JAN WOJEWÓDKA*
prezentuje
**PROGRAM ROZRYWKOWY**
p.t.
**"KOCHAM CIĘ ŻYCIE"**

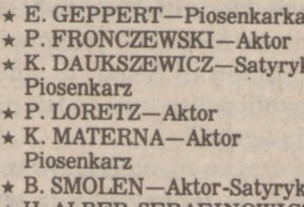

*UDZIAŁ BIORĄ:*
★ E. GEPPERT—Piosenkarka
★ P. FRONCZEWSKI—Aktor
★ K. DAUKSZEWICZ—Satyryk Piosenkarz
★ P. LORETZ—Aktor
★ K. MATERNA—Aktor Piosenkarz
★ B. SMOLEN—Aktor-Satyryk
★ H. ALBER-SERAFINOWICZ
oraz
★ A. WYRZYKOWSKI—duet Gitarowy
★ T. BAJERSKI—Pianista

**LANE TECH HIGH SCHOOL AUDITORIUM**
**Western Ave. i Addison St.**
**Sobota, 15-go Listopada, 1986**
**8:00 P.M.**
**NIEDZIELA, 16-go LISTOPADA**
**1986—3:00 i 7:00 P.M.**
BILETY: POLISH RECORD CENTER, 3069 Milwaukee Ave., tel. 539-9898 • POLONIA BOOK STORE, 2886 Milwaukee Ave., tel. 489-2554 • ALMA TRAVEL 1282 Milwaukee Ave., tel. 252-0661 • POLONIA TRAVEL 5305 W. Fullerton Ave., tel.: 745-0021 • HAPPY HOLIDAY TRAVEL, 5324 W. Lawrence Ave., tel.: 286-7792

**Dziennik Związkowy**
(USPS 163-400)

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.

**ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes**
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

*ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny* *ANTONI SZPLIT, Zarządca*

MACIEJ WIERZYNSKI — *Zastępca Redaktora Naczelnego;* JAROSŁAW CHOŁODECKI, ELŻBIETA URBANSKA, ALICJA OTAP, Z. ANDRZEJ KAZIMIERCZAK, MARZENA TORZECKA I ELŻBIETA WISNICKA——Korektor

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.
Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

**WARUNKI PRENUMERATY**

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

| Codzienne i Weekendowe | | Tylko Weekendowe Wydanie | |
|---|---|---|---|
| Rocznie (1 yr.) | $52.00 | Rocznie (1 yr.) | $26.00 |
| Półrocz. (6 mos.) | 32.00 | Półrocz. (6 mos.) | 17.00 |
| Kwartal. (3 mos.) | 22.00 | Kwartal. (3 mos.) | 12.00 |

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

| Codzienne i Weekendowe | | Tylko Weekendowe Wydanie | |
|---|---|---|---|
| Rocznie (1 yr.) | $75.00 | Rocznie (1 yr.) | $38.00 |
| Półrocznie (6 mos.) | 50.00 | Półrocznie (6 mos.) | 21.00 |

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

# Czy Warto Rozmawiać z Iranem?

Operacja uwolnienia zakładników w zamian za sprzedaż broni do Iranu na pewno nie jest sukcesem prezydenta Reagana. Pokazuje ona niewątpliwie dość zasadniczy mankament polityki zagranicznej obecnej administracji, mianowicie jej niespójność i niekonsekwencję. Wynikają one z chęci zaspokojenia zbyt wielu oczekiwań na raz, co nie udaje się prawie nigdy. Nie można być zarazem twardym i sentymentalnym, zachowywać się jak mocarstwo i odgrywać rolę dobrej wróżki, albo świętego Mikołaja.

Z jednej strony mamy bowiem oficjalne stanowisko stwierdzające, że żadnych rokowań z terrorystami nie będzie; mamy niezwykle twarde, i słusznie, stanowisko wobec Libii; natychmiastową reakcję na ujawnienie terrorystycznych powiązań rządu w Damaszku, wyrażające się odwołaniem ambasadora. Z drugiej zaprzeczenie tej polityki, gest wobec Chomeiniego i dostawy broni do Iranu.

Godny pochwały jest zamiar utrzymania kontaktów z Iranem, krajem o kluczowym znaczeniu na Bliskim Wschodzie. Jest to na tamtejsze stosunki olbrzym, chociaż chory i nieobliczalny. Na słabość jego bardzo liczy Związek Sowiecki. Stany Zjednoczone zbyt łatwo przegrały upadek szacha, aby mogły pozwolić sobie teraz na nowe istotne straty w tym rejonie. Strategiczny zatem interes amerykański nakazywał oczywiście utrzymanie kontaktów z Teheranem.

Z drugiej strony rodzaj targów, w jakie Washington wdał się reżimem Chomeiniego wskazuje na wielką nieostrożność. Nieostrożność dlatego, że partner jest kompletnie nieobliczalny. Jeśli chce się robić tajną dyplomację, to trzeba mieć do tego partnera, o którym wiadomo, że dotrzyma tajemnicy. W takich sprawach pewności stuprocentowej nie ma nigdy, ale to czego dokonali Irańczycy dowodzi, że do subtelnych intryg partnerem są jak najgorszym. Swoje, czyli broń wzięli, a w zamian ujawnili misję McFarlanea, ośmieszyli prezydenta Reagana i nie zrezygnowali z antyamerykańskiej retoryki.

Prezydent wyraził zgodę na to wątpliwe przedsięwzięcie zapewne pod naciskiem oczekiwań opinii publicznej, która pragnie szybkiego uwolnienia zakładników. Przedłużające się przetrzymywanie pochwyconych Amerykanów odbierane jest jako słabość strony amerykańskiej, zaś każdy powrót do domu witany z radością, jako triumf sprawiedliwości i świadectwo siły Stanów Zjednoczonych. W rzeczywistości może być odwrotnie. Jakkolwiek uwolnienie zakładnika budzi radość, nie zawsze musi być ono zwycięstwem w kategoriach politycznych. I tak jest właśnie w przypadku ojca Jenco i Jacobsena. Słusznie zwracają uwagę krytycy, że wymiana więźniów za okup zachęca tylko porywaczy do następnych gwałtów.

Ale Biały Dom przyznał się jeszcze jednej pokusy. Chodziło mianowicie o chęć rozegrania konfliktów w irańskiej elicie władzy. Biały Dom liczył, że uda się zdobyć wpływ na frakcję umiarkowaną. Jak pokazuje doświadczenie są to rachunki dość złudne. Okazywały się złudne w grze politycznej z krajami komunistycznymi, a także dyktatorami trzeciego świata. Ci umiarkowani na ogół brali pomoc, a nie dawali nic w zamian.

Dobry przykład takich nie odwzajemnionych gestów przynoszą ostatnio choćby stosunki USA-ZSSR. Gest uczyniony wobec Rosjan pod postanią oferty sprzedaży zboża został całkowicie zlekceważony i Moskwa kupiła ziarno w Kanadzie.

Zygzaki polityczne nie służą budowaniu zaufanie do Stanów Zjednoczonych wśród ich sojuszników, ani nie wzbudzają szacunku wśród wrogów. Oczywiście w polityce zagranicznej wielkiego mocarstwa zawsze występują konflikty interesów i priorytetów. Szczególnie zaś trudna jest sytuacja wielkiego mocarstwa demokratycznego, którego rząd nie może zatykać uszu na głosy opinii publicznej.

Wielkość mężów stanu polega jednak na umiejętności godzenia tych różnych interesów i różnych oczekiwań w jedną spójną linię polityczną. Polega także na umiejętności odróżnienia tego co ważne, od tego co nie ważne. Tego co realistyczne od tego co nierealistyczne. Pomyślność Ameryki wystawiona jest na szwank, kiedy fałszywe kalkulacje, albo interes poszczególnych jej obywateli, a nawet całych grup, będzie skłaniał rząd do ulegania szantażowi nieobliczalnych politycznie szaleńców.

# W Kierunku Równowagi

Republikanie stracili kontrolę nad Senatem, ale zyskali kozła ofiarnego. Na zdominowany przez demokratów Senat mogą teraz zrzucać odpowiedzialność za ewentualne niepowodzenia ostatnich dwóch lat kadencji prezydenta Reagana.

Ten ironiczny komentarz do wyników ostatnich wyborów dobrze oddaje istotę tego co się stało. W sumie bowiem mimo, że wybory przyniosły prezydentowi i republikanom porażkę następstwa jej nie muszą być wcale tak dramatyczne jak się wydaje.

Nie idzie nawet o to, że porażke w Kongresie wynagradza republikanom, w wymiarze ogólno-politycznym, zysk w wyborach nowych gubernatorów. Idzie o to, że wielu wybranych obecnie demokratów reprezentuje w poszczególnych sprawach stanowisko zbliżone do republikańskiego i jak wskazał dziennik "Christian Science Monitor": jakkolwiek demokraci będą kontrolowali Senat, to zmiana w zasadniczej filozofii politycznej będzie mniejsza niż to sugerują liczby."

Porażka republikanów ma niewątpliwie swe źródło w zaniepokojeniu wyborców sprawami wewnętrznymi. Wpłynęły na na to kłopoty farmerów którzy w stanach rolniczych wycofali poparcie republikanom, a ponadto obawy związane z rosnącym deficytem budżetowym państwa, troska o miejsca pracy i niepewnością o przyszłość gospodarki.

Polityka zagraniczna prezydenta budzi mniej wątpliwości, na co wskazują wyniki sondaży opinii publicznej, niemniej właśnie te sprawy przysporzą najwięcej zmartwień Reaganowi w jego przyszłych stosunkach z nowym Kongresem. Nawet poprzedni, bardziej sprzyjający skład, nie zapewniał polityce Białego Domu łatwej akceptacji. W takich sprawach wymagających pieniędzy, jak pomoc dla Contras w Nikaragui, wydatki na obronę czy kontrola zbrojeń będzie trzeba wielkiego wysiłku aby przeałamać opory ustawodawców.

Z drugiej strony recepta demokratów na rozwiązanie wewnętrznych kłopotów także wymaga pieniędzy. Będą oni zapewne skłonni zwiększać rządową pomoc dla farmerów, co zresztą zdaniem wielu znawców do niczego nie prowadzi poza dalszym wzrostem, krytykowanego przez samych demokratów, deficytu. To są wszelako zmartwienia nieco dalszej przyszłości. Jak się przewiduje, na pierwszy ogień pójdzie w Kongresie ustawa o handlu zagranicznym, dająca wiekszą ochronę krajowemu przemysłowi przed zagraniczną konkurencją i wywierająca nacisk na inne kraje w kierunku otwarcia swoich rynków dla amerykańskich produktów.

W sumie warto zauważyć, że po drugiej wojnie światowej republikańscy prezydenci mieli najczęściej do czynienia z demokratycznym Kongresem. A więc obecna sytuacja jest raczej powrotem do normy niż odstępstwem od niej. Amerykanie wykazują tendencję wybierania republikańskich prezydentów i demokratycznego Kongresu, co mogłoby być optymistycznym świadectwem skłonności wyborców do utrzymywania równowagi, zamiast rzucania wszystkich atutów na jedną szalę politycznej wagi.

## To i Owo

Siedmioro na dziesięcioro dzieci w wieku do 14 lat nosi za małe buty, narażając się na trwałe uszkodzenie stóp. Dane te opublikował zachodnioniemiecki Instytut Obuwia w Ulm, który wespół z kasą chorych i szeregiem szkół przeprowadził w tej sprawie stosowne badania. 32 procent dzieci nosi buty mniejsze o 1 numer, 19 procent — o 2 numery, a około 2 procent dzieci aż o . . . 4 numery za małe! "Buty siedmiomilowe", czyli o 2 i więcej numerów za duże, nosi tylko ok. 8,5 procent dzieci.

## INNI PISZĄ:

*Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.*

### Felieton Niezorganizowany

TYDZIEN POLSKI, Londyn — Gdy zaczynam pisać pierwsze zdanie korespondencji wiem zawsze, jakie będzie zdanie ostatnie.

Jakież to nudne. . . Czas najwyższy złamać tę zasadę! Kapela z Chicago śpiewa: Gorzałka zawsze dobra jest. . Ci co przyjechali parę dni temu mówią, co się zmieniło i co się nie zmieniło w PRL-u. . .

Kilka rodzin właśnie przyjechało. Wiele razy dostali odmowę i wreszcie otrzymali paszporty. Inni przyjadą wkrótce, bo teraz na odmianę mają trudności z wizami USA. Mężowie byli tu sami przez trzy, cztery, pięć lat czekając na zezwolenie na wyjazd żon i dzieci.

Niektóre dzieci akceptują niemal nieznanych ojów od razu, inne z oporami. Anna prawie mdleje w supermarkiecie na widok długich rzędów półek zapełnionych towarami.

A my się dowiadujemy że pół litra kosztuje teraz w Polsce 850 złotych. "Vistula". . . gdy wyjeżdżałem, jeszcze takiej wódki nie było. Bo chłopcy ją pijają. (Jak popiją, to kochają). Gorzałka zawsze dobra jest.

E. i H. wracają do kraju. Mówią: nie powiodło nam się tutaj, jesteśmy ponad trzy lata i wciąż nie pracujemy w swoich zawodach, jesteśmy za starzy żeby się dobrze nauczyć języka (ale są młodsi ode mnie) i zaczynać od nowa.

Jest to bezdzietne małżeństwo. Nikt kto z dziećmi nie ma zamiaru wracać. Dzieci mówią już lepiej po angielsku od rodziców i są absolutnie zadomowione tutaj. Mały Maciuś udaje, że już nie umie po polsku, ale myślę, że mu to przejdzie. Te dzieci, które dopiero przyjechały, mają to przed sobą.

A stary ojciec M. (emeryt), który był tu 3 miesiące i już wrócił do kraju, mówił: Teraz się naprawdę poprawiło, można znowu mówić wszystko głośno, wszystko możesz kupić. . . prócz benzyny. . . no, może nie wszystko, ale jeśli masz dolary.

E. i H. mają trochę odłożonych dolarów, więc w kraju będą bogaci. Tam gdzie są łąki zielone. Tam rodzinny twój kraj. . . śpiewa kapela z Chicago, a potem:

Spotkamy się w Chicago,
Chicago, USA.
Przywita cię polska mowa.
Spotkamy się w Chicago,
Polskie to miasto jest!

Naprawdę nie wiem, jakie będzie ostatnie zdanie tego, co piszę. Myślę o różnych rzeczach, ale wciąż wraca natrętne: Kto teraz czyta w Hollywood mój sceniariusz o generale?

Nie chciałbym żeby kupił ktoś, kto włoży scenariusz do szuflady. . . chciałbym żeby kupił taki producent, który jest zdecydowany robić to w roku 1987. Ale nie mam na to wyboru, agent działa w moim imieniu. I pijają też artyści. Bo gorzałka gardło czyści.

W TV widziałem kardynała Króla w rozmowie z generałem. Komentarz był taki, że generał bardzo chce do Rzymu, i bardzo chce być przyjęty w Watykanie. Kilka dni później czytam, że Ojciec Swięty go owszem, przyjmie.

W moim scenariuszu 17-letni chłopiec mówi (ale to się dzieje w roku 1982): Nie potrafię teraz powiedzieć w modlitwie 'Jako i my odpuszczamy naszym winowajcom'. As we forgive those who trespass against us.

Na ekranie telewizora dzisiaj Chuck Norris zabija dziesiątki komunistów vietnamskich i rosyjskich. Wczoraj robił to Sylwester Stallone. Krytyk 'Greenwich Village' napisał, że Norris i Stallone to faszyści. Gorzałka zawsze dobra jest (Bo my tekże ją pijemy). Jak popijemy, lepiej gramy. . . Ostatnie zdanie: Kurczak na kartki 550 złotych.

**Stanisław Kokesz**

### Żagiel Pod Wodą

Einar Jacobsen, wynalazca norweski, opracował konstrukcję statku, który może poruszać się za pomocą. . podwodnego żagla.

Jacobsen uważa, że 55-metrowej długości statek wyposażony w jego żagiel będzie mógł pływać po atlantyku bez silnika. Jednostkę ma napędzać energia fal morskich (na Atlantyku sztil — cisza — jest zjawiskiem rzadkim).

Żagiel umocowany jest na zawiasach pod kilem.

Janusz Korwin-Mikke

# Konserwatywni Liberałowie

**Janusz Korwin-Mikke, autor niniejszego tekstu jest założycielem i kierownikiem jednego z pięciu największych wydawnictw podziemnych w Polsce, przebywa od kilku tygodni w Stanach Zjednoczonych i wraca do kraju przed najbliższym Bożym Narodzeniem.**

**Lat 44, absolwent filozofii i matematyki Uniwersytetu Warszawskiego, doradca Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego w Stoczni Warskiego w Szczecinie w sierpniu 1980, aresztowany jeszcze w roku 1964, gdy zorganizował wiec studentów Uniwersytetu Warszawskiego w obronie sygnatariuszy Listu 34. Nakładem "Officyny Liberałów" ukazało się dotychczas ok. 50 książek i broszur.**

**Polscy konserwatyści, których czołowym przedstawicielem jest Janusz Korwin-Mikke, stanowią jeden z osobliwszych i znaczących fragmentów polskiego ruchu wolnościowego.**

**Spotkanie z Janusem Korwinem-Mikke odbędzie się dnia 14 listopada 1986 o godz. 19-ej w sali wykładowej Domu OO. Jezuitów przy ul. 4105 N. Avers Ave.**

W Polsce każdy wie: jest to Kisiel & His Boys. Tu taki tytuł może wzbudzić nieporozumienia, bowiem w Ameryce lewica najbezczelniej w świecie ukradła termin "liberal"!

Zgodnie z najlepszymi tradycjami orwellowskiej nowo-mowy "liberal" po angielsku wcale nie oznacza "liberała," tj. człowieka, który chce, by państwo jak najmniej wtrącało się w sprawy prywatne; "a liberal" to zwykły socjal-demokrata, który domaga się, by rząd regulował ile się da, dla rzekomego dobra obywatela.

W USA jedynie John K. Galbraith przyznaje uczciwie, że jest socjalistą. Reszta, wiedząc świetnie, że socjalizm to termin w Ameryce skompromitowany, każe się zwać "liberals." W ten sposób udało im się zaprowadzić naiwnych Amerykanów bardzo daleko po drodze do socjalizmu.

Dopiero niedawno odrodziła się konserwatywna reakcja, a i liberałowie coraz śmielej podnoszą krzyk, że ich okradziono. Prof. Milton Friedman w ślad za innym noblistą, prof. Fryderykiem von Hay'kiem nadal nazywa się liberałem—podczas gdy mniej konserwatywni liberałowie wprowadzili nazwę "liberterianism."

Podstawą filozofii liberalnej—w owym konserwatywnym znaczeniu—jest założenie, iż "każdy jest kowalem własnego losu." Socjaliści natomiast—ogólniej: etatyści, czyli zwolennicy ingerencji państwa—stoją na stanowisku, że "państwo lepiej od obywatela wie, co jest dobre dla tego-ż obywatela"!

Klasycznym przykładem jest sprawa pasów bezpieczeństwa. Nikt nie twierdzi, że zapięty pas poprawia bezpieczeństwo na drogach: raczej przeciwnie: gdy kierowca czuje się dobrze zabezpieczony to skłonny jest do większej brawury, a skrępowana pozycja może być przyczyną wypadku.

Pasy mają chronić wyłącznie kierowcę. W takim jednak razie to on powinien decydować, czy je zakładać! Gdy raz zgodzimy się, że rząd dla mego dobra może mi czegoś zakazać, następnym krokiem będzie zakaz chodzenia po górach, pływania po jeziorze, a wreszcie i siedzenia na krześle bez przejścia odpowiedniego kursu.

W tych sprawach nie uznajemy żadnego kompromisu. Popatrzmy na poważniejszy przykład: przymusowe ubezpieczenia społeczne. Wykupienie polisy to kupno biletu na loterię: albo zdarzy mi się wypadek (wtedy wygrałem), albo nie zdarzy (i wtedy straciłem pieniądze). Są teraz dwie możliwości: albo zagranie na takiej loterii jest dla mnie korzystne—i wtedy przymus jest zbędny i szkodliwy—albo niekorzystne, i wtedy jakim prawem państwo zmusza mnie do tego hazardu?

W systemie ubezpieczeń dobrowolnych ludzie nie lubiący ryzyka wpłacają pieniądze do firm, ubezpieczeniowych—a te pożyczają je odważnym kapitalistom; w ten sposób rośnie bogactwo kraju. W socjaliźmie pieniądze odbiera się ludziom, którzy by je być może zainwestowali—i przekazuje nieudolnym, ociężałym państwowym instytucjom, które je tłamszą i marnują (nie koniecznie w takim stopniu, jak w Polsce—ale zawsze!)

Liberał wierzy w ryzyko: "Kto nie ryzykuje, ten nie je!" Socjalista uwielbia pewność i bezpieczeństwo; ulubionym jego słówkiem jest "zabezpieczać." Powiedzmy jasno: liberalizm i etatyzm to dwie skrajnie odmienne postawy wobec życia. Zwolennik etatyzmu to niewolnik, godzący się na odbieranie mu swobody w zamian za pewną michę.

Byłoby to kwestią swobodnego wyboru, gdyby nie fakt, iż zarówno teoria, jak i praktyka dowodzą, iż w państwach liberalnych ta micha powiększa się—a socjalizacja ją zmniejsza. Kraj bogaty stać oczywiście na socjalizm—tak samo jak rentiera stać spokojną starość, bez wstrząsów i niespodzianek; musi on jednak wiedzieć, że jego majątek się zmniejsza.

Socjalizm—to oznaka starzenia się cywilizacji; w Rzymie państwo zaczęło igerować w gospodarkę za Cesarstwa—czyli w okresie schyłkowym. Ba! Cesarze regulowali nawet liczbę dzieci—tak właśnie, jak próbują to czynić dzisiejsze państwa.

Stosunek liberałów do demokracji jest nadzwyczaj ostrożny. Ostatecznie to nie Hammurabi, Neron lub Stalin uchwalili przepis o pasach bezpieczeństwa i przymusowych ubezpieczeniach—lecz większość. Oczywiście, dobrze jest mieć za sobą poparcie większości—i w tym kierunku działa w Polsce Liberalno-Demokratyczna Partia "Niepodległość," której życzę powodzenia.

Obecnie w Ameryce większość—i to zdecydowana — popiera prez. Reagana—jednakże gdy dochodzi do spraw lokalnych, głosuje na socjalistów (z reguły w barwach demokratów). Socjaliści bowiem lepiej trafiają do najniższych instynktów mas. Przeciętny człowiek łatwo dostrzega, że socjalizm zapewnia mu większy kawałek michy—a to, że w wyniku tego za kilka lat cała miska będzie mniejsza niż byłaby bez socjalizmu, leży już poza horyzontem jego postrzegania.

W dodatku: cóż znaczy "większość"? Mogę się założyć, że gdyby dziś w Polsce parafia za parafią głosowały w sprawie sprzedaży wódki—to mielibyśmy prohibicję; gdyby zaś w tej samej sprawie ci sami ludzie głosowali fabryka za fabryką—to by nie było żadnych ograniczeń! Ci sami—powtarzam—ludzie!

Osobiście sądzę, że liczyć się trzeba z opinią publiczną—a nie ze zmienną opinią tłumu. Można łatwo dostrzec, jak w miarę postępów demokratyzacji polepszała się sytuacja polityczna i gospodarcza gdzieś do 1890 roku—i jak, z chwilą gdy demokratyzacja przekroczyła optimum, nastąpiło raptowne pogorszenie, którego widocznym objawem były tłumy głosujące na Adolfa Hitlera (w Rosji bolszewicy nie mieli większości gdyż w Rosji nie było pełnej demokracji; gdyby nie wojna, demokratyzacja byłaby posunięta dalej i Lenin objąłby władzę drogą parlamentarną).

Owo pogorszenie następowało, gdy prawo głosu przyznawane było ludziom bez cenzusu majątkowego, analfabetom, kobietom i dzieciom. W tej kolejności to szło. Do kobiet i dzieci nie można było stosować zasady "każdy kowalem swojego losu," gdyż przyzwyczajenie do pewnej dozy opiekuństwa jest u nich zupełnie naturalne. Analfabeta może być znacznie lepszym obywatelem niż jegomość uczony czytania na "Trybunie Ludu"—ale ten co jest niezdolny do nauczenia się czytać (a z takich składają się dzisiejsi analfabeci) na pewno nie jest zdolny do zarządzania państwem.

Również facet, który nie potrafi tak prowadzić swych spraw, by mieć majątek lub choćby przyzwoite dochody jest otatnim powołanym do tego by doradzać jak rządzić państwem. Mamy kogoś, kto dobierał sobie do kolejnych przedsięwzięć trzech wspólników, i każdy go okradł; czy prezydentem USA powinien zostać ten kandydat, którego on uważa za najlepszego?!

Poza tym biedny z reguły głosuje tak, jak każą mu ci, których się boi. Doświadczyła tego na własnej skórze "Solidarność," gdy większość jednak głosowała w pseudo-wyborach. Demokracja możliwa jest tylko wówczas, gdy interesy prywatne obywateli nie zależą od działań państwa (np. w liberaliźmie) oraz gdy głosują właściwi ludzie.

(Dokończenie na str. 5-ej)

# DZIAŁ KOBIET

Bianca Jagger, lat 41, była żona słynnego Mick'a Jaggera interesuje się obecnie więcej polityką niż prezentowaniem mody. Na zmianę jej nastroju ogromny wpływ miał wypadek samochodowy któremu uległa w czerwcu 1985 roku.

## Jesień Naszego Życia

Jednym w starości lepiej, drugim gorzej, dla nikogo starość nie jest łatwa. Wiele zależy od warunków materialnych, zdrowia i też od tego, czy się jest otoczonym rodziną, przyjaciółmi, czy się żyje samotnie.

Sokrates twierdził, że nie jest dobrze dla starych ludzi przebywać wyłącznie w towarzystwie rówieśników. Zanadto się wtedy folguje narzekaniom i same narzekania się słyszy. Tematy rozmów zbyt często krążą wokół chorób, szpitali, testamentów i kupowania grobów.

Albo że nie można jeść wszystkiego co się lubi, ani tyle co by się chciało. A to, że minęły dobre czasy flirtów i romansów, w ogóle świat schodzi na psy i życie już nie daje radości. Tą drogą właśnie tylko pogłębia się niezadowolenie z całego otoczenia i ze wszystkich ludzi.

Faktem jest niezaprzeczalnym, że tak młodzi jak osoby w średnich latach i starzy najmądrzej robią dobierając sobie przyjaciół i znajomych w rozmaitym wieku, nawet wśród dzieci.

Rozszerza się wtedy zakres zainteresowań i pobudza ochotę do życia. Jeśli bowiem wciąż opowiadać o swoich i cudzych dolegliwościach, młodzi uciekają, gdzie pieprz rośnie.

Powszechna gadatliwość naszych emerytów na te i inne tematy po prostu ludzi odstrasza. Trzeba panować nad językiem, interesować więcej innymi niż sobą, nie zapuszczać się w długie historie, szczególnie o swoich dawnych osiągnięciach i przeżyciach, trzeba umieć słuchać. Tylko wtedy się nie jest samotnym.

Ważnym warunkiem, aby nasze towarzystwo było miłe, jest dbałość o estetykę wyglądu i zachowania.

Szczególnie panom, gdy przestają chodzić do biura, zaczyna się wydawać, że każda szmata jest dostatecznie dobra na co dzień, nie tylko po domu, ale też na ulicę, do sklepu, gdzie każdego znajomego mogą spotkać, a i obcy ludzie też na nich patrzą.

Czasem ludziom starym nie chce się codziennie brać prysznicu, nie zmieniają odzieży dość często. Niestety własnego zapachu potu nikt nie czuje, tylko zastanawia się dlaczego od niego znajomi uciekają.

Nie pamięta, że nawet codziennie wykąpany człowiek może rozprzestrzeniać odrażający odór, jeśli włoży przepoconą koszulę. Czasem koszula noszona w gorący dzień lub u kogoś w przegrzanym mieszkaniu tylko przez parę godzin, gdy powisi kilka dni w szafie zaczyna wydzielać zapach potu.

Nie ma też luster przy stole, nie widzimy siebie gdy jemy, nie myślimy czasem jakie to robi wrażenie na innych.

Fundamentalną sprawą dla człowieka absolutnie każdego jest aby nie zniedołężniał, nie stał się nikomu ciężarem, nie obrzydził nikomu życia i sam nie utracił z niego wszelkiego zadowolenia. Z wiekiem człowiek ma mniejszą chęć do ćwiczeń fizycznych. Lenistwo się rozpanoszy, nie chce się ruszać.

A jednak tylko dzięki stałemu ruchowi fizycznemu można zachować sprawność przez długie lata. Niezastąpioną rzeczą jest spacer. Powinno się chodzić codziennie na godzinną przechadzkę. Pogoda nie może służyć za wykręt. W upał, deszcz lub mróz można udać się do ośrodka handlowego pod dachem i tam spacerować.

Mało jest w roku dni za gorących na spacer wczesnym rankiem lub o zachodzie słońca. Mało jest dni tak ulewnych, aby deszcz nie przestał padać choćby na godzinę. Rzadko też mróz bywa aż tak wielki. Naprawdę niebezpieczna dla starszych osób jest tylko ślizgawica i wtedy lepiej pozostać w domu.

Przydatny każdemu jest krótki odpoczynek wczesnym popołudniem. Wielu starszych ludzi nie sypia dobrze w nocy i budzi się przed świtem.

Popołudniowy odpoczynek pozwala im lepiej czuć się wieczorem, nie kłaść się do łóżka z kurami, bo wtedy właśnie każdy obudzi się za wcześnie i rytm życia zaczyna się przesuwać w zupełnie nienormalne granice.

Nie należy jednak za długo leżeć na kanapie lub na łóżku w ciągu dnia, niewiele ponad godzinkę, bo to właśnie powoduje nocną bezsenność.

Warto pamiętać jak zasadniczą sprawą jest umiarkowanie w jedzeniu, napojach alkoholowych i tytoniu. Najważniejszym czynnikiem jednak dobrego samopoczucia jest zainteresowanie życiem. A w życiu tylu ludzi starych niewiele się dzieje!

Dobrze gdy ktoś ma z kim podzielić swoje radości i smutki, ale też i służyć tym samym innym. Dobrze interesować się życiem innych ludzi. Nie z chorobliwej ciekawości, ale z chęci niesienia pomocy.

Osiedla dla starców i emerytów to gorsze rozwiązanie jesieni naszego życia, niż mieszkanie w pobliżu rodziny, wieloletnich przyjaciół, wśród jakiejś normalniejszej społeczności, o dużym przekroju wieku, potrzeb i zainteresowań.

Ale gdy przyjdzie dzień taki, że już nie ma inego wyjścia, już nie można sobie samemu radzić, lepiej zamieszkać w jakiejś specjalnej instytucji, niż swemu dziecku lub swej siostrze stać się kamieniem u szyi.

Są na tym świecie rzeczy nieuniknione, sprawy nie do pokonania.

Trzeba trzymać mocny front, walczyć póki jest nadzieja i umieć się poddać, gdy przyjdzie czas.

### *Mostek Cielęcy Po Wiedeńsku*

80 dkg mostka — 20 dkg włoszczyzny (mała włoszczyzna), 2 małe jajka, 3 dkg mąki, 8 dkg tartej bułki, 8 dkg tłuszczu do smażenia, sól.

Mostek oczyścić, lekko posolić, zalać wrzątkiem, gotować. Dodać oczyszczoną włoszczyznę i gotować razem, aż mięso będzie miękkie. Ugotowane mięso wyjąć z wywaru, pozostawić aby nieco ostygło. wówczas wyjąć z niego kości i grubsze chrząstki.

Ułożyć płasko na desce, przycisnąć drugą deską, obciążyć i pozostawić do zupełnego ostygnięcia.

Krajać potem na ładne, równe prostokąty, ew. dosolić (spróbować czy jest słone), i panierować obtaczając w mące, rozbitych jajkach i tartej bułce. Smażyć na rozgrzanym tłuszczu, ładnie rumieniąc z obu stron. Ułożyć na półmisku przybierając piórkami natki lub listkami sałaty. Oddzielnie podać ziemniaki i surówkę.

*"Dziennik Związkowy" kosztuje mniej niż szklanka piwa!*

# Konserwatywni Liberałowie

(Ciąg dalszy ze str. 4)

Zabawne, że zwolennicy demokracji (absolutnej) chwalą konstytucję 3 Maja—a przecież jej głównym postanowieniem było odebranie głosu szlachcie-gołocie!

Dlatego my, liberałowie, nie mówimy abstrakcyjnie "demokracja," tylko pytamy: "Jaka?" Czy np. lud ma prawo uchwalać ustawy działające wstecz? Jeśli tak, to dziękujemy — wolimy jakiegoś w miarę cywilizowanego tyrana. A wolno ludowi "uspołeczniać" lub "nacjonalizować?" Wolno? No, to też poczekamy. Nawiasem mówiąc nie widzę wielkiej różnicy między socjalizmem, a nacjonalizmem: wg. prof. Hay'ka narodowy socjalizm to nieuniknione i najwyższe stadium socjalizmu.

Nie wierzymy też w możliwość samoistnego dojścia społeczeństwa do jakiegoś optimum — w wierzą anarchiści. Najpierw musi być pewien podkład etyczny, ukształtowany (na co zwracają uwagę konserwatyści) historycznie. Musi też być precyzyjnie opracowany system prawny (co podkreślają liberałowie). Dopiero wtedy liberalizm wyda owoce. Jeszcze trwalsze muszą być moralne i prawne bariery gdy ma to być liberalizm demokratyczny.

W gruncie rzeczy sądzę, że łatwiej będzie wprowadzić w Polsce liberalizm, niż demokrację. O to w każdym razie walczymy — i nie bez sukcesów. Gdy w 1978 dr. Mirosław Dzielski w Krakowie i ja w Warszawie (całkowicie niezależnie) zaczęliśmy podziemne publikacje — śmiano się z nas. Dziś w kraju mamy (a raczej: ja znam) mendel wydawnictw o takim profilu (nie licząc pism L-DP"N") — i jesteśmy pilnie słuchani, przez obydwie zaangażowane w spór strony. Dla nas zresztą jest to spór pozorny: prawdziwy polityczny podział biegnie między zwolennikami etatyzmu — a zwolennikami liberalizmu. W obydwu obozach są i tacy i tacy — ale naszą główną bazę stanowią miliony ludzi, których znużyło już "targanie po szczękach," którzy po prostu chcą pracować bez tego, by państwo lub związek zawodowy dekretowało im, gdzie i jak pracować mają.

Oczywiście nasze sukcesy wynikają po prostu stąd, że mamy RACJĘ. Coraz to któreś państwo na świecie odrzuca socjalizm i wprowadza elementy kapitalizmu — nawet w dość zsocjalizowanych USA przebąkuje się o likwidacji takich bastionów etatyzmu jak państwowa poczta i koleje. Ludzie w Polsce o tym czytają — i to właśnie, a nie abstrakcyjne rozumowania prof. Friedmana, przekonuje ich, że mamy rację.

Dlatego właśnie sądzę, że zwyciężymy. I to nawet nie tak późno. Elementy kapitalizmu będą coraz silniej wkradać się w nasze życie (ale nieustannie będą spychane w tył przez biurokrację) — co ważniejsze jednak, narastać będzie — JUŻ NARASTA — świadomość kapitalistyczna. I tak jak z przesyconym roztworem: jakiś wstrząs spowoduje, że — jak mawiają marksiści — nadbudowa dopasuje się do bazy. Na razie bowiem — przeszkadza . . .

Rewolucje bowiem — proszę Państwa — dokonują się nie na ulicach, lecz w umysłach. I o tym warto — naprawdę! — pamiętać.

**Janusz KORWIN-MIKKE**

# Council 139 PNA Bowling League

STANDINGS

| TEAM | W | L | P |
|---|---|---|---|
| Ald. Majerczyk | 19 | 11 | 45 |
| Faras Insurance | 18 | 12 | 44 |
| Chgo. Brake & Pump Co. | 19 | 11 | 43 |
| Pechters Hardware | 18 | 12 | 43 |
| Wheels S A C | 17½ | 12½ | 40 |
| Neighborhood Tap | 16 | 14 | 37 |
| Club Mono Lounge | 14½ | 15½ | 34 |
| Syrenas Lounge | 13 | 17 | 33 |
| Sliz Foods | 14 | 16 | 32 |
| Midway Funeral Home | 12 | 18 | 27 |
| 4111 Club | 11½ | 18½ | 27 |
| Lumleys Tap | 7½ | 22½ | 16 |

Pressure-Pressure — seems to rule the night as the leading contenders for the title fell by the wayside in their quest for victory in Council 139 PNA bowling activities at Archer Kedzie lanes last Friday night. Ed Cachur 217-600 aided Pechter Hardware to snare the leading Chicago Brake & Pump Co. for a pair of games and five points. Rick Tokarz was the best for the losers with a 537.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Chgo Brake | 870 | 976 | 949—2797 |
| Pechters | 1012 | 955 | 961—2928 |

Paul Scherger's 211-589 highlighted Faras Insurance in spearing a pair of wins and five points from Club Mono Lounge. Mark Ptaszkowski finally came to life with a nice 541 series..

| | | | |
|---|---|---|---|
| Monos | 976 | 922 | 876—2774 |
| Faras | 950 | 935 | 927—2812 |

The crusaders from Ald. Majerczyk's five maintained their excellent work with a double win and five points from Neighborhood Tap. Like money in the bank says Jim Majerczyk who led the rush with a 216-634 series while Phil Podgorny shot a 576 for the losers.

| | | | |
|---|---|---|---|
| N'borhood | 931 | 999 | 959—2889 |
| Majerczyk | 972 | 970 | 963—2905 |

The Wheels SAC found teh winning formula as Rudy Michon blasted a 207-520 series to down the kids from Sliz Foods for two games and five points. It was a tough fight but Ken Stefanski had his winning stride for Sliz as he pitched a 247-613 series.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Sliz | 944 | 924 | 1052—2920 |
| Wheels | 1039 | 972 | 1031—3042 |

Churck Arlington's 527 series was the inspiration for Midway Funeral Home to stop Lumleys Tap for a double win and five points. Adam Kmak was the big noise for the losers hitting a 203-510 series.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Lumleys | 982 | 958 | 924—2864 |
| Midway | 1060 | 937 | 936—2933 |

Was the pennant fever or the new shirts for the boys from 4111 Club were humming as they swallowed a couple of games and five points from Syrenas Lounge. But the real match for the evening was Szafranski versus Sosnowski so the big guy Sosnowksi shot a 482 series while Szafranski was left standing looking at the ball for he shot a hot 454 score.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Syrenas | 992 | 929 | 881—2782 |
| 4111 | 925 | 998 | 961—2884 |

SPECIAL

The Council 139 PNA Bowling League would like to send our deepest sympathy to Paul Lachowicz whose father passed away last Friday and to the Lachowicz family. May his soul rest in peace. Paul bowls for Ald. Majerczyk's team.

Stanley Wojtowicz (Secretary)

**Przedświąteczna Oferta**

**Kup dwie, dostaniesz jedną darmo**

Wszystkie książki są w oprawie odpornej na plamy. Europejskie, regionalne przepisy kucharskie, kolekcja międzynarodowych przysmaków. Kup dwie, dostaniesz jedną darmo — $4.00 każda.

Dodaj $1.00 na opłaty pocztowe za każdą zamówioną książkę.

Pośpiesz się, oferta wygasa z dniem 11-30-86

Czeki wystawione na:

**RECIPES**
**DEPT. ZGODA**
**1863 Timothy**
**W. Mifflin, PA 15122**

**Albany**
WOMEN'S MEDICAL CENTER

*SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE*

- Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
MÓWIMY PO POLSKU

**725-0200**
**5086 N. ELSTON**
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano — 4 Po Poł.

**NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?**
**Nie wpadaj w rozpacz . . . my możemy pomóc**

- **Bezpłatne Testy Ciążowe**
- **Życzliwi Doradcy**
- **Pomoc Lekarska**
- **Pomoc Finansowa**
- **Zrozumiałe i Prawdziwe**

**Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.**

**AID FOR WOMEN**
**8 South Michigan**
**Suite 1100 • 621-1100**

*Dr Krzysztof Kubik*

# 'Szlachetne Zdrowie'

## Katarakta

Prawie pół miliona Amerykanów poddaje się rocznie zabiegowi usunięcia zaćmionej soczewki, a w tym samym czasie ponad 5000 ludzi traci niepotrzebnie wzrok z powodu ignorancji lub niezrozumiałej obawy przed operacją, która pozwoliłaby im znowu widzieć. Ponad 95% pacjentów operowanych z powodu zaćmy widzi lepiej niż przed operacją, a sam zabieg jest zaliczany do jednego z najbezpieczniejszych choć nie najłatwiejszych.

Katarakta po polsku zwana zaćmą jest tak jak nazwa wskazuje zaćmieniem normalnie przeźroczystej soczewki oka. Soczewka jest owalnym, dwuwypukłowym tworem umiejscowionym poza tęczówką, a więc tą częścią, która nadaje oczom kolor. Jej zadaniem jest załamywanie promieni świetlnych wpadających do oka przez otwór źreniczny.

Wiązka światła po przejściu i załamaniu przez soczewkę w oku prawidłowym to znaczy bez wady wzroku zostaje skupiona na plamce żółtej, czyli tej części siatkówki, która odpowiada za ostre widzenie. Bodziec świetlny zamieniony zostaje na potencjał elektryczny, który poprzez nerw wzrokowy zostaje przekazany do ośrodkowego układu nerwowego gdzie otrzymujemy ostateczny obraz widzianego przedmiotu. Działanie mięśnia rzęskowego poprzez napięcie lub rozluźnienie więzadełek na których zawieszona jest soczewka powoduje zmianę kształtu soczewki umożliwiając widzenie odległych lub bliskich przedmiotów.

Zaćma jest wynikiem zmian chemicznych zachodzących w białkach soczewki powodując zmętnienie tego przeźroczystego tworu. Zwykle zaczyna się jako mała plamka w pobliżu centrum soczewki i stopniowo powiększa się wytwarzając jakby wrażenie zasłony na oku.

Poza zamgleniem widzenia, które zmusza do szukania coraz jaśniejszego światła do czytania, katarakta może powodować podwójne widzenie i trudności w kierowaniu samochodem zwłaszcza w nocy. Gdy zaćma szybko postępuje zmiana szkieł korekcyjnych nie przynosi już poprawy.

Katarakta może tworzyć się w jednym lub obu oczach w tym samym czasie, może rozwijać się powoli lub nigdy nie osiągnąć poziomu, w którym operacja jest potrzebna. Może rozwijać się szybko, niekoniecznie w tym samym stopniu w obu oczach.

Przyczyny katarakty to najczęściej degeneracja soczewki związana z wiekiem — ¾ pacjentów to osoby w wieku powyżej 65 lat. Inne przyczyny tej choroby to stany zapalne oka, cukrzyca, urazy narządu wzroku, ekspozycja na działanie promieni rentgenowskich czy promieniowania podczerwonego. Niektóre formy katarakty mają charakter wrodzony, wywołane przez wirus różyczki bądź mają podłoże genetyczne i są składnikiem różnych zespołów chorobowych.

Ani lekarstwa, ani dieta, ani ćwiczenia lub inne formy leczenia nie są w stanie zapobiegać lub leczyć katarakty. Jedyną efektywną formą postępowania terapeutycznego jest zabieg operacyjny z użyciem mikrochirurgicznej techniki.

Operacja powinna być przeprowadzona w momencie gdy zaćma przeszkadza w wykonywaniu podstawowych czynności życiowych, ale nie ma potrzeby czekać aż do momentu gdy wzrok jest zupełnie zamglony. Istnieje wiele metod usuwania zaćmionej soczewki.

W zaćmie starczej usuwa się całą soczewkę wraz z jej torebką lub znacznie częściej pozostawia się jej tylną torebkę by w to miejsce umieścić sztuczną stwarzając pacjentowi maksymalny komfort widzenia. U dzieci miękka część soczewki może być aspirowana specjalną igłą.

Do operacji używa się znieczulenia miejscowego lub ogólnego. Znieczulenie miejscowe stosuje się głównie u ludzi starszych lub przewlekle chorych. Operacja trwa mniej niż godzinę. Jeśli oboje oczu wymaga leczenia operacyjnego wybiera się gorsze oko natomiast to drugie operuje się kilka miesięcy później. Ma to na celu zmniejszenie ryzyka zakażenia obu oczu w wypadku komplikacji.

Operacja zwykle nie wymaga pozostania w szpitalu dłużej niż jeden dzień. Rekonwalescencja jest obecnie dużo prostsza i szybsza niż dawniej, nie wymaga utrzymywania głowy w bezruchu przez dłuższy czas. Większość pacjentów może powrócić do normalnej aktywności życiowej po kilku dniach.

**Dr Krzysztof Kubik jest absolwentem Akademii Medycznej w Krakowie, specjalistą II stopnia otolaryngologii w Polsce, specjalistą medycyny rodzinnej (Family Practice), związany ze szpitalem Nazaretanek i praktykuje na północno-zachodniej stronie miasta, przy 6033 W. Belmont Ave., tel. 745-0890 — czynny całą dobę.**

# Polish National Alliance Home Office Bowling League

TEAN STANDINGS

| TEAM | Number | Won | Lost | Handicap | Total Pins |
|---|---|---|---|---|---|
| Moskal's Caterers | 2 | 22 | 8 | 110 | 12688 |
| Stan's Tap | 4 | 20 | 10 | 89 | 13374 |
| Eagles | 1 | 16 | 14 | 108 | 12584 |
| Sports Award | 5 | 15 | 15 | 99 | 12725 |
| Partners Pub | 7 | 15 | 15 | 122 | 12345 |
| Jaskold, Inc. | 3 | 15 | 15 | 149 | 11586 |
| Cabaret | 6 | 14 | 16 | 130 | 12253 |
| Casey Springs Co. | 9 | 12 | 18 | 105 | 12781 |
| PNA Vice | 8 | 11 | 19 | 125 | 12184 |
| Kolasa Boosters | 10 | 10 | 20 | 104 | 12737 |

☆ ☆ ☆

TEAM HIGH SERIES

| | |
|---|---|
| Moskals's Caterers | 1783 |
| Eagles | 1746 |
| Partners Pub | 1726 |

TEAM HIGH GAME

| | |
|---|---|
| Stans's Tap | 655 |
| Jaskold Inc. | 649 |
| Cabaret | 622 |

MEN HIGH SERIES

| | |
|---|---|
| S. Fudala | 669 |
| S. Pilch | 641 |
| W. Sokolowski | 636 |

MEN HIGH GAME

| | |
|---|---|
| B. Kastner | 278 |
| M. Kwiek | 249 |
| T. Dudek | 245 |

WOMEN HIGH SERIES

| | |
|---|---|
| M. Tarczynski | 650 |
| L. Sokolowski | 643 |
| E. Cann | 600 |

WOMEN HIGH GAME

| | |
|---|---|
| H. Marcyan | 262 |
| C. Kwiek | 231 |
| J. Caballero | 231 |

* * *

INDIVIDUAL STANDINGS

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| W. Kuta | 7 | 11 | 4555 | 27 | 168.19 |
| B. Jaskold | 3 | 12 | 4534 | 27 | 167.25 |
| W. Sokolowski... | 6 | 16 | 4904 | 30 | 163.14 |
| J. Fudala | 4 | 19 | 4500 | 28 | 160.20 |
| T. Dudek | 10 | 19 | 3351 | 21 | 159.12 |
| B. Kastner | 4 | 19 | 4773 | 30 | 159.3 |
| S. Pilch | 1 | 20 | 3811 | 24 | 158.19 |
| S. Fudala | 5 | 23 | 3743 | 24 | 155.23 |
| M. Kwiek | 9 | 25 | 4153 | 27 | 153.22 |
| R. Nitka | 9 | 25 | 4594 | 30 | 153.4 |
| Z. Modlinski | 2 | 26 | 4566 | 30 | 152.6 |
| C. Kwiek | 2 | 28 | 4059 | 27 | 150.19 |
| T. Piwowarczyk | 8 | 34 | 3889 | 27 | 144.1 |
| T. Szplit | 10 | 36 | 4265 | 30 | 142.5 |
| H. Marcyan | 5 | 37 | 3406 | 24 | 141.22 |
| W. Juda | 1 | 38 | 4214 | 30 | 140.14 |
| V. Modlinski | 5 | 39 | 3324 | 24 | 138.12 |
| A. Kuta | 8 | 44 | 3200 | 24 | 133.8 |
| M. Tarczynski... | 7 | 45 | 3985 | 30 | 132.25 |
| E. Cann | 6 | 46 | 3415 | 26 | 131.9 |
| J. Caballero | 8 | 47 | 3770 | 29 | 130. |
| J. Oskorep | 3 | 49 | 3860 | 30 | 128.20 |
| L. Sokolowski.... | 1 | 50 | 3819 | 30 | 127.9 |
| B. Szplit | 4 | 51 | 3808 | 30 | 126.28 |
| K. Ockerlund..... | 10 | 51 | 3804 | 30 | 126.24 |
| H. Dudek | 9 | 55 | 2578 | 21 | 122.16 |
| T. Kraszewski... | 2 | 56 | 3646 | 30 | 121.16 |
| T. Jadach | 7 | 66 | 3328 | 30 | 110.28 |
| J. Ksiazek | 6 | 68 | 1303 | 12 | 108.7 |
| D. Czesak | 3 | 88 | 2351 | 27 | 87.2 |

## Papier i Liście Ananasa

Powszechnie wiadomo, że papier można produkować z rozmaitych surowców. Nikogo nie dziwią określenia: papier drzewny, papier bezdrzewny, papier szmaciany czy papier z makulatury.

Już wydawało się nawet, że będziemy mogli spokojnie zapomnieć o tych wszystkich określeniach z racji spodziewanej dominacji wszechobecnych syntetyków. "Sztuczny papier" nie zawładnął jednak naszą codziennością.

Napływają natomiast nowinki o wypróbowaniu nowych surowców. Interesujące propozycje w tym względzie mają badacze z Azji Południowo-Wschodniej, którzy wychwalają celulozę zawartą w liściach smakowitego skądinąd ananasa. Robią z niej ponoć tak doskonały papier, że nadaje się nawet do drukowania banknotów.

# Biały Dom Składa Wyjaśnienia

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

dziej szczegółowych wyjaśnień w dniu 21 listopada, podczas spotkania z członkami komitetu d/s wywiadu Izby Reprezentantów.

Zaproszeni do Białego Domu przywódcy Kongresu złożyli przysięgę, iż nie ujawnią podanych im informacji. Z uzyskanych informacji wynika, że radca prawny Białego Domu Peter Wallison i prokurator generalny Edwin Meese rozważają podjęcie śledztwa w tej sprawie.

Rzecznik prezydenta Reagana, Larry Speakes, dał do zrozumienia iż negocjacje zmierzające do uwolnienia zakładników są w dalszym ciągu prowadzone. Powiedział — "jesteśmy pełni nadziei." Odmówił jednak ujawnienia szczegółów.

Inni przedstawiciele waszyngtońskiej administracji wyrażają jednak opinię, iż perspektywy uzyskania wolności dla Terry Andersona i Thomasa Sutherlanda nie przedstawiają się zbyt różowo, w świetle ujawnienia sprawy dostaw amerykańskiej broni dla Iranu. Biały Dom i Izrael pomogły w zorganizowaniu dostaw amerykańskiego sprzętu wojskowego do Teheranu, w celu uzyskania poparcia umiarkowanego ugrupowania walczącego o przejęcie władzy po Chomeinim.

Tajne kontakty zostały nawiązane przez członków Krajowej Rady bezpieczeństwa. Aczkolwiek przedstawiciele rządu dają do zrozumienia, iż dostawy miały istotne znaczenie dla uwolnienia dwóch duchownych, Benjamina Weira i Lawrence'a Jenco oraz zarządcy szpitala Davida Jacobsena, byli zakładnicy twierdzą, że głównym celem Waszyngtonu było nawiązanie kontaktów z przedstawicielami Teheranu.

Ambasador Iranu w ONZ, Said Rajaie-Khorassani zaprzeczył jakoby jego kraj zawarł z Białym Domem porozumienie o dostawach broni, w zamian za uwolnienie zakładników. Podkreślił, iż są to "dwie zupełnie różne sprawy."

Nieco później, podczas konferencji prasowej zaprzeczył również, iż amerykańska broń dotarła do Iranu za pośrednictwem "Izraela lub Izraelczyków."

"Los Angeles Times" zacytował wypowiedź byłego doradcy prezydenta d/s bezpieczeństwa Roberta McFarlane'a, który powiedział, iż sprawa uzyskania wolności dla zakładników miała drugoplanowe znaczenie, dla Waszyngtonu ważniejsze było nawiązanie kontaktów z umiarkowanymi ugrupowaniami w Iranie.

McFarlane dodał, iż próby nawiązania kontaktów z wrogo ustosunkowanymi do USA państwami, Iranem lub w przeszłości Chinami rzadko odbywają się w "świetle dnia, na zebraniu w ratuszu."

Larry Speakes zaprzeczył jakoby Wallison podjął oficjalne śledztwo w sprawie roli Krajowej Rady Bezpieczeństwa w kontaktach z Iranem, dodał jednak, iż "zbiera on informacje."

McFarlane powiedział podobnie, iż nalegał aby Biały Dom ujawnił sprawę kontaktów z Teheranem. Przedstawiciel administraji zaprzeczył temu. Podczas wywiadu udzielonego "Los Angeles Times" były doradca Prezydenta odmówił udzielenia szczegółów wyjaśnień na temat swoich kontaktów z Iranem.

W spotkaniu z przedstawicielami Kongresu wzięli udział: Meese, doradca Prezydenta d/s bezpieczeństwa wiceadmirał John Poindexter, wiceprezydent George Bush, dyrektor CIA William Casey, sekretarz obrony Caspar Weinberger, sekretarz stanu George Shultz i szef sztabu Białego Domu Donald Regan.

Po spotkaniu sen. Dole poproszony o komentarz, odpowiedział — "cała sprawa jest zbyt delikatna, aby o niej teraz mówić."

# Koniec Kolejnej Nadziei

The Economist — Można śmiało powiedzieć, że władze PRL wycofały się ostatecznie z reformy ekonomicznej. Przez wiele lat jej perspektywa była dla społeczeństwa iskierką nadziei na odrodzenie gospodarcze.

Pierwotnie zakładano modernizację i podniesienie wydajności polskiego przemysłu przez obarczenie przedsiębiorstw odpowiedzialnością za zyski i straty, przez uwolnienie ich od ingerencji biurokratów, oraz przez danie Radom Pracowniczym prawa wyboru dyrektora i decydowania o losie zakładu. Władze zmieniły jednak zdanie i planują obecnie wprowadzenie nowego prawa, które ograniczy uprawnienia Rad Pracowniczych i przeniesie więcej uprawnień decyzyjnych na szczebel centralny.

Projekt nowej ustawy zakłada, że rząd będzie miał prawo zamrożenia płac w przedsiębiorstwie, jak też prawo ingerencji w widełki wynagrodzeń. Kierownictwo zakładu będzie miało natomiast prawo ignorować decyzje Rady kiedy uzna, że mogą one prowadzić do finansowych problemów firmy. Jeżeli pracownicy w dwóch kolejnych głosowaniach odrzucą propozycję dyrekcji to i tak ciągle mieć ona będzie prawo zignorowania sprzeciwu i wprowadzenia własnej decyzji. Przedsiębiorstwa, które wprowadzą podwyżki płac przewyższające 25% ich zysków utracą prawo do ulg podatkowych i subsydiów. W miejsce małych przedsiębiorstw tworzone będą kombinaty prawdopodobnie z tego powodu, że łatwiej jest nimi centralnie kierować.

Nękany przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy rząd ostrzega, że może wymknąć się mu spod kontroli inflacja, która już obecnie wynosi 16%. Tegoroczne rzeczywiste przyrosty płac przekroczyły założone w planie. Spodziewane są więc nowe podwyżki cen, które z kolei wyzwolą kolejną spiralę żądań płacowych.

Poszerzenie uprawnień dyrektorów leży również w interesie władz ponieważ to oni właśnie winą za słabe wyniki ekonomiczne obciążają, nie będące w łaskach Rady Pracownicze. Nie po raz pierwszy stając przed wyborem pomiędzy nałożeniem większych rygorów kontrolnych na gospodarkę czy też poszerzenie wolności społeczeństwa władze komunistyczne wybrały to pierwsze.

Pomimo ciągłego używania w oficjalnych wystąpieniach słowa "reforma" pozostaje ono już czystym frazesem, a mieszkańcy Polski nie mają złudzeń, że odłożono je ad akta.

Od samego początku dyskusji nad reformą najbardziej oponowali jej ministrowie niechętni wypuszczeniu spod kontroli zawiadywanych przez siebie przedsiębiorstw. Rady Pracownicze też nigdy nie doczekały się czasów w których mogłyby stanowić rzeczywistą siłę nacisku.

Rząd stoi obecnie w obliczu wprowadzenia programu oszczędności. Chce to zrobić przez ograniczenie subsydiów przy jednoczesnym podwyższeniu cen. Musi jednak tak to zrobić by nie spowodować wybuchu społecznego. Koncentrując jeszcze bardziej władzę we własnych rękach władze w Warszawie ryzykują też pełną odpowiedzialnością za ewentualne nie tak znowu niemożliwe niepowodzenie operacji.

## Zderzenie Pociągów Na Ukrainie

Moskwa (CT) — Sowiecka gazeta rządowa "Prawda" poinformowała, że w czwartek wieczorem na Ukrainie zderzyły się dwa pociągi pasażerskie. Wypadek miał miejsce koło Kirowogradu, małego miasteczka leżącego około 150 mil na południowy wschód od stolicy Ukrainy, Kijowa.

"Izwiestia" i agencja prasowa TASS podają, że były ofiary śmiertelne oraz wielu rannych. Nie podają jednakże dokładnej liczby ofiar katastrofy. Doniesienia nie podają także, ile osób znajdowało się w wagonach, jednakże przypuszcza się, że były zajęte do ostatniego miejsca, gdyż wypadek miał miejsce w weekend przedłużony, z okazji rocznicy rewolucji z 1917 roku.

O spowodowanie katastrofy podejrzewa się maszynistę A. Galuszenko, który najprawdopodobniej zaspał, a jego pomocnik A. Sziszko przegapił czerwone światło na torze.

## Do Użytku Wewnętrznego?

Czterech sowieckich oficerów w cywilu przyłapanych zostało na kradzieży w zachodnioberlińskim domu towarowym Hartie. Detektyw sklepowy zauważył podejrzane manipulacje czterech mężczyzn przy stoisku z kosmetykami.

Zabrani na zaplecze i poproszeni o wypróżnienie kieszeni wysypali na stół cały stos szminek, lakierów do paznokci, pudrów, ale przede wszystkim perfum i wód kolońskich.

Oficerów oddano w ręce amerykańskiej Military Police i odtransportowano ich do Berlina Wschodniego.

SHINDAD — Żołnierze sowieckiego pułku przed opuszczeniem Afganistanu. W tle widoczne czołgi T-64. (UPI)

# *"Gorąca" Konferencja Biskupów*

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

"biskupi nie prowadzili szczegółowego dochodzenia w tym przypadku, gdyż po prostu nie mają do tego prawa."

Przypomnijmy, że Watykan zarządził śledztwo w sprawie biskupa Hunthausena, któremu zarzuca się dopuszczanie do udziału w nabożeństwach zorganizowanych grup homoseksualistów oraz zbyt swobodne podejście do praktyki liturgicznej a także aprobowane rozwodów wśród katolików. Dochodzenie to na polecenie papieża Jana Pawła II prowadzi arcybiskup z Waszyngtonu James A. Hickey.

Oświadczenie biskupa Hunthausena odczytano przed kolegium biskupów na wtorkowej sesji przy drzwiach zamkniętych. Stwierdza się w nim, że "problem z Seattle rozdmuchały środki masowego przekazu jako ogromną różnicę zdań w łonie Kościoła katolickiego, co nie jest prawdą."

"Moi wierni zmieniają się i dlatego chcą być traktowani jak dorośli"—twierdzi biskup Hunthausen w swym oświadczeniu. "Dlatego muszę borykać się z prawdziwymi problemami, które istnieją na codzień."

Biskupi obradujący w Waszyngtonie nie stanęli w obronie Hunthausena, lecz jednocześnie go nie potępili, zostawiając decyzję w tej sprawie Stolicy Apostolskiej.

Wczorajsza, podobnie jak wtorkowa sesja, odbywała się przy drzwiach zamkniętych, jednakże z "przecieków" informacyjnych wiadomo, że obrady były "burzliwe i niejednogłośnie."

# Rakiety w Afganistanie Pochodzą z USA

Washington (CT) — Źródła zbliżone do administracji prezydenta Reagana poinformowały wczoraj, że afgańscy partyzanci zaopatrywani są w przenośną broń przeciwlotniczą produkcji amerykańskiej i brytyjskiej. Dzięki temu w ostatnim czasie udało im się zestrzelić wiele samolotów i helikopterów należących do wojsk sowieckich i rządowych afgańskich.

W ciągu ostatnich miesięcy dostarczono dla partyzantów wiele sztuk wyrzutni produkcji USA typu "Stinger" i jej brytyjskich odpowiedników "Blowpipe".

Zarówno rakiety, jak i wyrzutnie przewożone są na terytorium Afganistanu z sąsiedniego Pakistanu, jednak podane źródła dokładnie nie identyfikują miejsca wysyłki broni. Administracja prezydenta Reagana jak dotychczas odmówiła potwierdzenia wiadomości, że broń dla rebeliantów afgańskich dostarczana jest w ramach szerszej akcji pomocy popieranej przez rząd USA i prowadzonej przez Centralną Agencję Wywiadowczą (CIA).

Sowieckie ministerstwo obrony wydało w Moskwie oświadczenie stwierdzające, że dostarczanie broni typu "Stinger" dla rebeliantów jest "jakościowo nowym krokiem w mieszaniu się Waszyngtonu w wewnętrzne sprawy Afganistanu".

"Po raz pierwszy Stany Zjednoczone dostarczają afgańskim kontrrewolucjonistom broń najnowszą znajdującą się na wyposażeniu amerykańskiej armii" — czytamy w oświadczeniu opublikowanym przez agencję TASS.

TASS dodaje także, że dostarczanie rakiet zwiększa niebezpieczeństwo ataków terrorystycznych na samoloty pasażerskie, ponieważ rakiety "Stinger" będą mogły być też do nabycia na czarnym rynku w Pakistanie.

W kołach dyplomatycznych stolicy Pakistanu Islamabadzie twierdzi się, że Sowieci zanotowali ostatnio duże straty samolotów dzięki używanym przez partyzantów "nowym rakietom". Źródła te nie podają jednak dokładnego typu używanych rakiet.

34-funtowy "Stinger" ma zasięg 3,1 mili, natomiast 28-funtowy brytyjski "Blowpipe" jest nieco starszego typu rakietą o zasięgu 4 mil. W obu tego typu wyrzutniach rakiety naprowadzane są bezbłędnie na cel przy pomocy fal radiowych.

Nie wiadomo dokładnie, czy Brytyjczycy bezpośrednio dostarczają broń partyzantom. Według nie potwierdzonych źródeł rakiety "Blowpipe" napływają z niektórych krajów arabskich pomagających w uzbrajaniu partyzantów antykomunistycznych.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

# Prezydent Wszystkich Portugalczyków

(The Economist) — Mario Soares znalazł wreszcie swoje miejsce. Po trzech kadencjach jako premier może cieszyć się wreszcie dystyngowanym sprawowaniem władzy a nie gabinetowymi utarczkami.

Różowy pałac prezydencki Belem —tuż obok Lizbony — ma wystarczająco wiele czarujących ogrodów by ukoić każdego spragnionego spokoju. Soares podjął rywalizację by na pięć lat wejść w posiadanie tych włości.

Zorganizował tam już wystawę współczesnej rzeźby, w opuszczonym XVIII wiecznym pawilonie odbywają się koncerty muzyczne, a ostatnio pod jego okiem zmienia się wewnętrzny parking w wyszukany kwietnik.

Bo i 61-letni prezydent kwitnie. Po trzech kadencjach w rozpolitykowanym rządzie siwowłosy, obiecujący polityk zdecydował się na podjęcie walki o bardziej dystyngowane i spokojne zarazem miejsce. W przeciwieństwie do jego poprzednika generała Eanesa nie wchodzi on w żadne swary z rządem z czego z pewnością rad jest premier obecnego rządu mniejszościowego Cavaco Silva.

Kiedy wygrał w lutym wybory porzucił Soares partię socjalistyczną i ogłosił się prezydentem wszystkich Portugalczyków niezależnie od ich przekonań politycznych. I dotrzymał słowa!

Jeżeli chce się zobaczyć prezydenta — żaden problem, w bieżącym roku przyjął on już w pałacu w Belem 30 tys. ludzi. Jeżeli trzeba odświeżyć zapomnianą nieraz przez młodych marynistyczną historię kraju wchodzi on na pokład trzymasztowego żaglowca szkoleniowego Sagres i płynie nim z Azorów do Lizbony. Jeżeli potrzeba otworzyć konferencję, seminarium czy nawet wyścigi konne — Mario Soares zawsze jest do dyspozycji. Według niektórych zbyt często.

Ale nie wszyscy Portugalczycy są tak gderliwi. Jego ostatni pomysł to zawieszenie na dziesięć dni urzędowania, spakowania bagaży i udanie się do północnego miasta Guimares w którym przed 800 laty nastąpiło narodzenie królestwa.

Pomysł nie jest nowy bo wywodzi się z tradycji królów Portugalii, którzy podróżowali z miejsca na miejsce. Sądaże opinii publicznej wskazują że 60% Portugalczyków popiera pomysł swego prezydenta.

# W Polsce Wciąż Brak Lekarstw

Warszawa (CT) — Lekarz, który zarazem jest posłem na sejm PRL Wojciech Musiał przyznaje, że nie ma pojęcia co robić w tak dramatycznej sytuacji polskiej służby zdrowia. "Wiem, że 60 tys. ludzi, którzy cierpią na schorzenia nóg nie mogą dostać wkładów i bandaży. Na 40 pacjentów leżących na oddziale chorych na raka przypada jeden bandaż. Nie ma strzykawek i igieł jednorazowego użytku. Antybiotyki, które posiadamy to specyfiki drugiej i trzeciej generacji w większości bezużyteczne."

W ten sposób przedstawiał on przed sejmową komisją zdrowia na początku bieżącego roku problem braku lekarstw.

Dziennikarka Barbara Seidler, która zajmuje się problemem braku lekarstw przechodzi w swoich opisach od stanów furii do desperacji. Ostatnio napisała, że zastanawia się czy nie przepisywać tego co pisała kilka lat temu i jedynie aktualizować datę. "Pomimo ustaw, zarządzeń, rezolucji i narad poświęconych tej sprawie wciąż znajdujemy się w dołku."

Rząd PRL oficjalnie oświadczył, że nie jest w stanie zrealizować wymaganego przez społeczeństwo zapotrzebowania na leki.

Pomimo przeznaczenia pewnej ilości dewiz na zakup leków za granicą ich podaż pozostaje daleko w tyle za zapotrzebowaniem.

Inny poseł na sejm Mieczysław Sjostek stwierdził, że efektywność antybiotyków ampicyliny i tetracykliny wynosi 15 do 20% . "Musimy te lekarstwa zakupywać na Zachodzie — powiedział Sjostek — a nasze szpitale używają rezerw dewizowych na ich zakup w najtrudniejszych przypadkach."

Zgodnie z relacją zajmującego się obroną praw konsumenta tygodnika "Veto" chorzy na grypę ostatniej wiosny nie mogli dostać witaminy "C," rutinoscorbinu czy zbijającego gorączkę pyramidonu.

"Kiedy nie ma dostatecznej ilości lekarstw na leczenie zwykłego przeziębienia, to co powiedzieć kiedy chodzi o poważne choroby, jak rak, choroby wieńcowe czy krążenia.

Sjostek porównuje brak leków w Polsce do sytuacji kiedy odcina się dopływ tlenu osobie od niego uzależnionej.

"Nie wolno się wahać nawet przez minutę nad rozpoczęciem produkcji rapacholinu czy sylimarolu (przynoszących ulgę przy schorzeniach wątroby) podobnie jak nawet przez chwilę nie możemy się wahać przed importem sintromu czy sincumaru (lekarstw używanych do rekonwalescencji osób, które przeszły zawał serca lub operację serca).

Ministerstwo zdrowia PRL doniosło w początku tego roku, że potrzebnych jest 27 mln dolarów na zakup leków za granicą i że nie zostanie na ten cel przeznaczonych więcej niż 21 mln dol. Wskazywało ono również, że wydano już 20 mln dolarów na zakupy leków w innych krajach.

Rządowa agencja informacyjna PAP podała też, że dodatkowo sytuację na rynku leków pogarszają ich nieterminowe dostawy, "między innymi dotyczy to lekarstw chorób krążenia i niektórych leków nerek, jak furagin oraz środków przeciwbólowych, jak gardan od bólu zębów czy pyralgin (mocny środek podobny do specyfików atropinowych).

Przemysł farmaceutyczny w Polsce kontrolowany jest przez ministerstwo przemysłu chemicznego i lekkiego. Jego minister, chemik z zawodu Edward Grzywa oświadczył otwarcie, że braki leków na rynku wynikają z tego, że niewielki przemysł farmaceutyczny zainteresowany jest raczej ich eksportem, niż sprzedażą na rynku wewnętrznym, gdzie socjalistyczna służba zdrowia powoduje zaniżenie cen i zysków.

Warszawska gazeta "Słowo Powszechne" podawała w sierpniu, że z 30 leków zalecanych przy leczeniu raka 8 było niedostępnych w aptekach.

Pewien warszawski onkolog twierdzi, że dodatkowo problem zaostrza fakt, że lekarstwa przeciwrakowe dostępne są głównie w szpitalach, natomiast próżno o nich marzyć, kiedy chory przebywa w domu. Efektem tego jest zatłoczenie na oddziałach onkologicznych, których pacjenci strworzeni perspektywą powrotu do domu, gdzie nie otrzymają lekarstw, przedłużają jak długo mogą pobyt. Oznacza to również, że nowi pacjenci miesiącami czekać muszą na miejsce w szpitalu.

Inny członek sejmu Andrzej Sidor wystąpił z otwartą krytyką polskiego przemysłu farmaceutycznego za to, że produkuje mniej niż połowę tego co powinien. Stwierdził on, że z listy 2,340 podstawowych leków stale brak jest około tysiąca.

"Teraz kiedy jest już jesień z jej zmianami ciśnień — pisze dziennikarka Seidler — szaleje jak zwykle epidemia grypy. Rosną kolejki w aptekach podobnie jak i ilość niedostępnych na rynku leków."

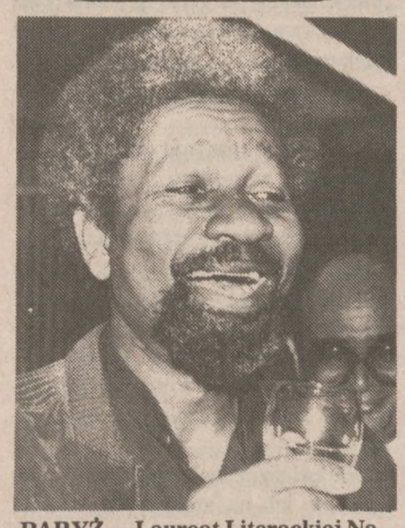

PARYŻ — Laureat Literackiej Nagrody Noble, nigeryjski dramaturg Wole Soyinka wznosi kieliszek szampana podczas przyjęcia urządzonego na jego cześć. (Reuters)

# Fundacje i Cele Na Jakie Warto Złożyć Swe Datki

**Fundacja Jana Pawła II**
**00189 Roma**
**via Cassia 1200**

★ ★ ★

**Fundusz Pomocy Obrońcom Praw Ludzkich i Obywatelskich przy KPA**
**Bonawentura Migała — przew.**
**5844 N. Milwaukee Ave.**
**Chicago, Il., 60646**

★ ★ ★

**Fundacja Charytatywna Kongresu Polonii Amerykańskiej**
**1200 N. Ashland Ave.**
**Chicago, Il. 60622**

## Myśl

Wieniec laurowy wieńczy tych, którzy nie spoczywają na laurach.

**Robert Karpacz**

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIE W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM


**CZYTELNIK MIESIĄCA**

1. Główna wygrana $100.00; druga nagroda, półroczna prenumerata Dziennika Związkowego trzecia nagroda "KALENDARZ POLSKI" na rok 1987.
2. Każdy może nadesłać dowolną ilość kuponów.
3. W losowaniu będą brały tylko oryginalne kupony, które otrzymamy do końca danego miesiąca.
4. Losowanie raz w miesiącu a nazwiska zwycięzców ogłaszane będą w każdy drugi piątek miesiąca.
5. Pracownicy Dziennika Związkowego i Związku Narodowego Polskiego i ich rodziny nie mogą brać udziału w konkursie.

LISTOPAD, 1986
Imię, Nazwisko_____
_____
Numer domu, ulica_____
Miasto_____ Stan_____ Zip code_____
**Kupon należy wysłać na adres:**
**CZYTELNIK MIESIĄCA**
*Dziennik Związkowy*
**6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646**

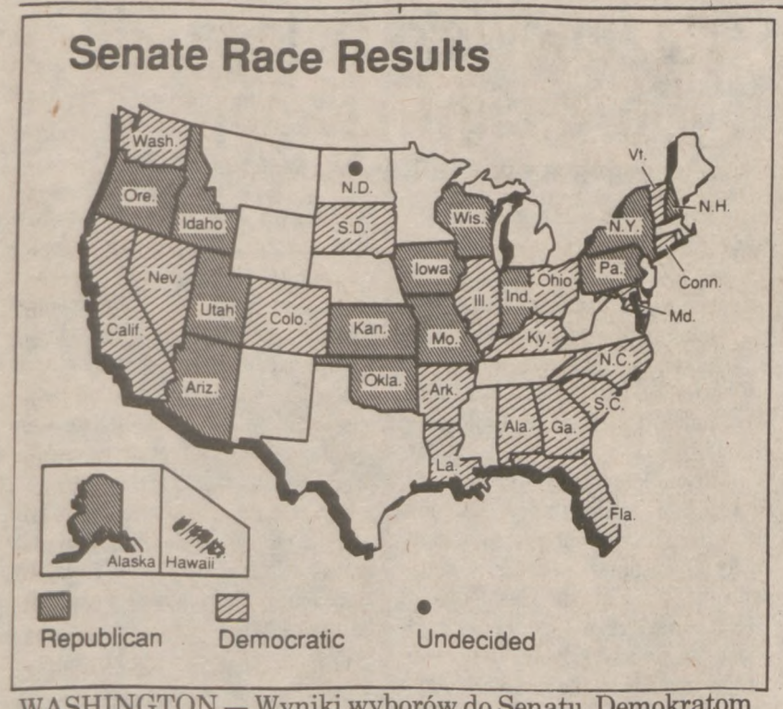


WASHINGTON — Wyniki wyborów do Senatu. Demokratom udało się odebrać republikanom kontrolę nad wyższą izbą Kongresu. (UPI)

## Zarząd Social Security Zmarnował Miliony

Washington (CT) — Podkomitet Izby Reprezentantów zajmujący się kontrolą działalności rządu zarzucił zarządowi funduszu Social Security, iż w latach 1981–84 zmarnował miliony dolarów, na badania lekarskie mające na celu pozbawienia pół miliona osób prawa do otrzymywania rent.

Rząd zatrudnił w charakterze konsultantów prywatnych lekarzy i zezwolił im na podwyższenie opłat za badania laboratoryjny o 300 i 400 proc.

Pod naciskiem ze strony Kongresu, gubernatorów i sądów administracja zrezygnowała w roku 1984 z ponownego, indywidualnego rozpatrywania spraw odbiorców rent.

## Szwedzcy Polarnicy

Polarnicy szwedzcy, którzy od 30 lat nie prowadzą badań naukowych na Antarktydzie, zawarli z Nową Zelandią umowę, w myśl której naukowcy szwedzcy będą pracować w nowozelandzkich bazach antarktycznych.


POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

POLSKIE ROZMAITOŚCI
Od Poniedziałku do Piątku
w godzinach od 6:00 do 7:15 rano
i od 9:00 do 10:00 rano
WEAW AM 1330
Program prowadzi Zbigniew REN

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedzielę
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
Halina Gramza
Stacja WEDC 1240 AM
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

MUZYCZNE KRAJOBRAZY
WEAW AM 1330
Od poniedziałku do piątku
10:30 do 11:00 rano
Program prowadzi
KRZYSZTOF BORUCKI

POLSKIE WIADOMOŚCI
WEAW AM 1330
Od poniedziałku do piątku
11:30 do 12 w poł.
MARIAN CZERNIECKI

WCEV GŁOS POLONII 1450 KC AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Poniedziałek i Środa
6:30 do 7 Wieczorem
Sobota 6:05 do 7:00 Wieczorem
Stacja WCEV 1450 AM
ADAM GRZEGORZEWSKI
Właściciel i Zarządca

Program Radiowy
Polskich Ojców Jezuitów
Stacja WCEV 1450 AM
Msza św.
z kaplicy N. Serca P.J.
4105 N. Avers Ave., Chicago
Niedziela 7-7:30 rano
Pogłębianie wiary i wiedzy religijnej
Sobota 7:30-8 wieczorem
Audycje prowadzi
O. Leszek Balczewski SI

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
Stacja WSBC 1240 KC
Sobota 9:00 Wiecz.
Stacja WCEV 1450 AM
Niedziela 6:30 do 7 wiecz.
O. Kormelian Dende OFMC, Dyrektor

CHET GULINSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Poł. WBMX 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppł. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppł. WTAQ 1300 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WCEV 1450 KC
W każdy
Czwartek i Piątek 6:30-7:00
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonser
JÓZEF ZIELIŃSKI


Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

## ★ Poszukuje Pracy

Mężczyzna lat 34 zaopiekuję się starszym panem i poprowadzi gospodarstwo domowe. Posiada podstawową znajomość języka angielskiego zna się na masażu jest kierowcą.

545-1374

## ★ Pomoc Domowa

**HOUSECLEANING CAREER OPPORTUNITY**

Be your own boss as sub-contractor for McMaid Inc. Reliable, hard working women, who speak English and Polish fluently can earn $300 or more per week, plus gas allowance as a crew supervisor. We will help you get started and teach you to hire and train your own team using our methods and systems. You must have your own car, be flexible as to hours worked, and be available for 1-week training program. All positions are in NW suburb and require daily commuting.

CALL TODAY IN ENGLISH
ASK FOR MRS. LANGE
**991-2383**

Posiadamy prace wysoko płatne dla kobiet z zamieszkaniem, bez znajomości j. angielskiego, każda praca pisemnie gwarantowana.
IRENE'S INTERNATIONAL EMP.
6201 W. Touhy
631-8878

**MAID**
INTERNATIONAL LTD.
869-1444
Domestics, for excellent families in Chicago area. Live-in or come and go. Also couples. Also weekend work only.

OPIEKA NAD STARSZĄ PANIĄ Z ZAMIESZKANIEM
Wymagana minimalna znajomość języka angielskiego. $300 tygodniowo. Zgłaszać się osobiście.
Od 10 rano do 6 wiecz.
4109 N. Milwaukee

## ★ Praca Żeńska

EXPERIENCED SEAMSTRESS IN BRIDALS
Pay commensurate with experience. Must have references. Must speak English.
Apply in person bet. 12 noon-3 M-F
GEORGINA'S BRIDALS
Coral Plaza Shopping Center
4710 W. 95th St., Oak Lawn

NURSES AIDES wanted, for live and come and go. English required. 725-7881.

## ★ Praca

FIRMA SPRZĄTANIA
Przyjmie od zaraz pracowników z północno-zachodnich okolic Chicago, posiadających doświadczenie w sprzątaniu, oraz własny samochod. Dzwonić od poniedziałku do czwartku tylko w godzinach wieczornych, od 8-10.
629-0400

POTRZEBNI DO SPRZĄTANIA SKLEPÓW DEPARTAMENTOWYCH
Doświadczeni mężczyźni i kobiety. Praca w Georgia i Floryda. Samochód konieczny. Dzwonić od poniedziałku do piątku, od 8 rano do 4 po południu.
1—813—924-0846

INSPEKTORZY—DIE CASTING (Odlewanie Form)
Druga i pierwsza zmiana, przyjmujemy zgłoszenia.
ALLIED DIE CASTING
3021 Cullerton Drive
Franklin Park

**CASHIER**
For package liquor store. Must speak English. Day, evening or weekend hours. Experienced preferred.
725-4151, ask for Fred

## ★ Praca

**PRINTING**
Bindery, driving and quality control. Good benefits. Must speak English. Western suburbs. Call 7:30-8:30 A.M.
573-5155

**MANAGER—MAINTENANCE**
Couple to manage and maintain apartment hotels. Must be able to speak English and Polish. Salary plus apartment.
772-1156

3000 GOVERNMENT JOBS LIST
$16,040-$59,230/yr. Now hiring
Call 805-687-6000 ext. R-9725

FAST FOOD-PIZZA
Food preparer—evenings. Must have restaurant experience. Must speak and understand English. Lincoln Park. 964-8627

*WEST SUBURB JANITOR WORK*
$4 per hour and up. Part and full time. Please call only if you speak some English and can get to the western suburbs.
*863-3103 after 2 P.M.*
Ask for Ms. K.

CAR WASH ATTENDANTS
Full or part time, flexible hours, good starting pay. Must speak some English. Apply in person:
PALATINE CAR WASH
101 W. NORTHWEST HWY.
Palatine

EXPERIENCED
• Facialist & • Manicurist
Full or Part Time
Must speak English.
CALL PATTI 459-6266
NAIL EXTENSIONS
1071 Lake Cook Rd., Wheeling

PROFESSIONAL JANITORIAL company seeking part-time cleaning people. Mt. Prospect, Niles, north suburbs. Also needed people for southwest suburbs. Must speak English. Dependable and stable, will train. 361-3103

## ★ Praca Męska

**MACHINE SHOP**
Requires all-around experienced operator for secondary operations in busy Job Shop.
Applicants must have ability and skills to read and work from blueprints, operate, set-up and adjust equipment.
LATHES CHUCKERS
GRINDERS-
THREADING I.D. & CENTERLESS
Also require Auto (Conomatic) Screw Machine Operator
Good work record. Company benefits. Must speak and understand English. Only qualified applicants need apply.
AMERICAN MACHINING COMPANY
4601 Southwest Highway
Oak Lawn

**AUTO MECHANIC**
Must have experience. Benefits. Must speak English. Apply.
310 N. Northwest Highway
Mount Prospect
253-4900

**AUTO BODY**
Combo-man. Must have own tools. 5 years experience required. Must speak English. Oak Park location.
383-9380

MECHANIK SAMOCHODOWY
Do naprawy aut krajowych i zagranicznych. Musi mieć doświadczenie i musi mówić trochę po angielsku. Dobre wynagrodzenie. Zgłaszać się osobiście.
"CAR SERVICE"
4054 N. Kedzie

NAJPRĘDZEJ ZNAJDZIESZ PRACE W NOWYM JORKU
Stawki $200-$400. Opiekujemy się Tobą 10 miesięcy likwidując Twoje niepowodzenia w pracy. Jesteśmy w interesie 6 lat i nasze wieloletnie kontakty pozwalają zawsze bronić Twoich interesów. Pomagany znaleźć mieszkanie.
Dajemy pisemne gwarancje
Mamy prace dla pomocników i fachowców z j. angielskim i bez, prawie w każdym zawodzie. Po bliższe informacje dzwoń
Tel.: (312) 342-6881 albo 342-1292
Licencjonowane biuro pośrednictwa pracy
INTERCONTINENTAL EMPLOYMENT AGENCY
3019 N. MILWAUKEE AVE.
CHICAGO, POKÓJ 205

## ★ Praca Męska

**CABINET MAKER**
Must have experience in custom woodwork, furniture, casework and plastic laminated, etc., to work with growing company in Chicago. Benefits included. References required.
Call 733-1606
Ask for Jim

**POTRZEBNI MURARZE**
463-5865 769-1873

**AUTO MECHANIC**
Must have experience and own tools. Benefits and top salary. Must speak English.
Shell Station, 8560 Golf Rd., Niles.
967-8760 or 824-9825 Tom

**DRIVERS**
For over the road needed. Run all 48 states, must have 3 years experience in tractor/trailer operation. Must speak English.
Charles 426-2270

**FREZER**
Z minimum 3 letnią praktyką w USA. Potrzebny do zakładu mechanicznego. Praca eksperymentalna, jednostkowa. Znajmość rysunku technicznego, amerykańskiego wymagana. Des Plaines 296-6975
Dzwonić pomiędzy 4 Ppld.-6 wiecz.

EXPERIENCED ELECTRICIAN FOR MAINTENANCE
BOSCH DIE CASTING CO.
7740 S. South Chicago Ave.
Chicago, Ill.

EXPERIENCED CONSTRUCTION FOREMAN
needed for remodeling job site. Must speak English and Polish and read blueprints.
—Also—
Experienced carpenters, electricians and drop ceiling installers needed. Must speak English. Apply:
1650 N. Damen Ave.

AUTO MECHANIC WANTED
Experienced only. Must have own tools. Rebuilding motors, transmissions and electrical work. Call or apply in person.
478-5932
INTERNATIONAL AUTO SERVICE
3056 W. Lawrence

**MAINTENANCE**
Plastic injection molding. Electrical exp. necessary. Must be self starter. Must speak English. Apply at:
MONOGRAM PLASTICS
25 Official Rd., Addison

PRZYJMĘ mężczyznę do prac kontraktorskich. Muszi mieć doświadczenie. 622-7131.

ZATRUDNIĘ doświadczonego stolarza. Proszę dzwonić wieczorem. 432-7076.

POTRZEBNY MĘŻCZYZNA
na nocną zmianę, full-time doświadczony przy wypieku chleba i ciasta. Musi mówić po angielsku. Zgłoszenia osobiście od poniedziałku — piątku od 8 a.m. — 12 w poł.
MORNING FIELDS
800 W. Devon Park Ridge, IL.

POTRZEBNI
DOŚWIADCZENI PRACOWNICY DO ROBÓT DACHOWYCH
(Shingles, Gorąca Smoła)
775-8764 745-5459

Przyjmiemy od zaraz wykwalifikowanych stolarzy i cieśli umiejących pracować samodzielnie na stanowisku. Oraz doświadczonych w instalowaniu płytek z ceramiki.
831-9319 po 9 wieczorem

SZEWCA
Na Reperacje Obuwia
Zatrudnimy Natychmiast
Dobre Warunki Pracy
Tel. 278-8430
Telefonować od godz. 12:00 w południe, do godz. 4:00 po południu.

PHOTOGRAPHIC PRINTERS
Photographic lab needs experienced printers to work on 5 & 8 S printers. Also, Noritsu equipment. Should have knowledge of C41 processing and general plant functions. Must speak English. Call Sue at Schmitt studios
Oak Park • 383-5051

## ★ Praca Męska

POTRZEBNI mężczyźni do roznoszenia reklam. 637-8855.

WELDER wanted. 1540 W. 33rd Street.

## ★ Domy

CHARMING 2 BEDROOM OCTOGAN BRICK
2 car garage, designed and built by owner. Large rooms. Beautiful natural woodwork, burglar alarm. Immediate possession. Lots of extras. A beauty. Diversey and Laramie.
HAVDAL REALTY • 889-3982

GOVERNMENT HOMES from $1.00 (U repair)
Delinquent tax property, repossessions. Call 805-687-6000, Ext. H-9725 for current repo list.

DOM OTWARTY
W NIEDZIELĘ 16 LISTOPADA
OD 1-4 P.M.
1204 TYRELL, PARK RIDGE
PRZYJMUJEMY OFERTY!
Właściciele przechodzą na emeryturę i wyjeżdżają na Florydę. Rozważymy wszystkie oferty. 3 sypialnie, garaż na 2½ auta, pokój rekreacyjny + wiele dodatków. Gotowy do wprowadzenia się dobre szkoły transportacja i blisko na zakupy.
PRZYJMUJEMY OFERTY
POWYŻEJ $143,000
Dzwonić do Ken 522-0119
Proszę dzwonić po angielsku

## ★ Do Wynajęcia

5 POKOI, 2 SYPIALNIE
$325 ogrzewane, plus 1 miesiąc depozyt. 4 pokoje plus łazienka z dywanami. Zasłony. Gazowy piec i lodówka.
Cicero 23rd-Central Ave.
Tel.: 652-7053

**APARTAMENTY**
Z 1 sypialnią od $270, proszę pytać o Kathryn w godzinach 10 A.M.-6 P.M.
736-4221
3244 N. CICERO

2 SYPIALNIOWE mieszkanie, ogrzewane. Do wynajęcia od 1 grudnia. 73-cia - Kedzie. 737-9187.

MĘŻCZYŹNI do wspólnego zamieszkania bez nałogów. Tel.: 637-1314.

DOM DLA MĘZCZYZN
w starszym wieku i emerytów. Pojedyńcze pokoje umeblowane z gorącą i zimną wodą. Wspólna kuchnia i łazienka. Opłata miesięczna umiarkowana, spokojnie i ciepło.
Adres: 1343 N. California Ave.
Tel. 252-6826

NA JACKOWIE 6-pokojowe mieszkanie. Świeżo odnowione. Dla rodziny bez zwierząt. Dzwonić od 10-4 p.m. Tel. 276-0973.

UMEBLOWANE I OGRZEWANE APARTAMENTY
Do wynajęcia na północno-zachodniej stronie miasta. Dzwonić tylko do godziny 6 wieczorem.
489-6623

LOREL & Palmer 4 pokoje — 2 sypialnie, kryta weranda, drugie piętro. Ogrzewane piecami gazowymi, $325 miesięcznie plus depozyt.
475-6097 w jęz. ang.

KOMPLETNIE WYPOSAŻONE I ODNOWIONE MIESZKANIA
Dla 1-2 osób na Jackowie blisko kolejki i autobusu. Niski depozyt. Proszę dzwonić między 9-5 p.m. Tel. 252-9613.

5 POKOI w okolicy Wrightwood i Long. Lodówka i kuchenka. $430 miesięcznie. 724-2357.

MIESZKANIE do wynajęcia dla 2-ch mężczyzn. Basement. Okolica Władysławowo. 685-5623.

3-POKOJOWE mieszkanie od 1-go grudnia. Depozyt. Tel. 685-0662 po polsku, Tel. 286-1982 po angielsku.

40-ta i ALBANY 4-pokojowe mieszkanie na parterze, Tel. 376-3461.

MAŁŻEŃSTWO LUB KOBIETA
Do lekkiego sprzątania w zamian za 1 sypialniowe mieszkanie zniżony czynsz. Musi mówić trochę po angielsku. Tel.: 728-1696
po 4:30 pytać o Ed Czajkowski

WYNAJMĘ mieszkanie dla pań. Tel. 267-0149 do 7 p.m. 736-7287 od 7 p.m.

WYNAJMĘ 6-pokojowe mieszkanie dla małżeństwa. Lokator ogrzewa. Tel. 267-0149 do 7 p.m. 736-7287 od 7 p.m.

## ★ Instrumenty Muzyczne

120 BASS VIRTUOSO AKORDEON
Wyposażony w elektroniczny wzmacniacz. Najlepsza oferta. Dzwonić w j. angielskim
749-7347

## ★ Interesy

**DENTAL BUNGALOW**
On 120 x 30 lot, office 25 x 25. 3 operatories, 2 fully equipped. Must sell. Retiring. Central-Diversey area.
453-9482 or 622-0772
PLEASE CALL IN ENGLISH

SPRZEDAM SZYBKO
**Sklep Żywnościowy**
Długo istniejący dobrze wyrobiony interes mięsa, Wędlin i delikatesów wraz z murowanym budynkiem do sprzedania, w dobrej okolicy, na północno-zachodniej stronie miasta. Zainteresowani z pewną gotówką.
Tel. 252-5121
lub wieczorem Tel. 775-0982, po godzinie 8:00, do której chcecie możecie telefonować.

## ★ AUTO

SPRZEDAM '79 Ford Van, z siedzeniami w bardzo dobrym stanie. Dzwonić wieczorami. Tel.: 622-3162.

## ★ MEBLE

MEBLE kalwaryjskie 2 meblościanki i kredensy. 636-8231 po 5:30 pm. 422-5947 od 8:00 am. do 2:00 pm.

## ★ RUMMAGE SALE

GIANT rummage sale. Molloy Education Center. 8701 N. Menard, Morton Grove. 5800 West—1 block south of Dempster. Saturday, Nov. 15, 8 A.M to 4 P.M.

RUMMAGE SALE
SUPER WYPRZEDAŻ
w BASEMENCIE
Dużo futer, odzieży, kwiatów doniczkowych. Wszystko musi być sprzedane. W piątek 14 listopada i w sobotę, 15 listopada.
1122 W. Columbia, Chicago (6750 N.)

## ★ Przeprowadzki

PRZEPROWADZKI vanem, tanio — 252-7712.

## ★ Usługi

**DENTYSTA**
NISKIE CENY
Nowoczesny gabinet. Pacjenci prywatni lub ubezpieczeni. Spłaty w ratach. Zdjęcie i przeglądy bezpłatnie.
BEZBOLESNE LECZENIE
282-4021

WSZELKIE roboty hydrauliczne wykona Janek. 685-3599.

WSZELKIE usługi hydrauliczne, najniższe ceny. 631-3181.

NAPRAWIAM samochody u ciebie lub u siebie. 286-6682.

**DENTYSTA**
BEZBOLESNE LECZENIE
NISKIE CENY
15 lat doświadczenia. Nowoczesny gabinet, kompletne leczenie i uzupełnianie brakującego uzębienia. Spłaty w ratach. Ubezpieczeni mile widziani. Od 9 rano — 10 wieczorem. 6 dni w tygodniu.
DR. WANDA ROGALSKA
4417 N. Central Ave.
282-4020

## ★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów VCR, w waszym mieszkaniu. Tanio. Gwarancja. A. Gil. Tel.: 966-5831.

NAPRAWA i sprzedaż VCR i TV. Gwarancja. Inż. Rodecki. 278-4339.

## ★ Naprawy Lodówek

NAPRAWA lodówek. Tel.: 267-0234

NAPRAWA lodówek, kuchenek. 2-letnia gwarancja. Tanio 272-2935.

## ★ Ogrzewanie

CZYSZCZENIE i naprawa pieców do ogrzewania oraz roboty hydrauliczne. 394-9471.

## ★ Kontraktorzy

DACHY — FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE
RYNNY — BETON
OKNA SZOTRMOWE
WSZELKIE PRZERÓBKI
Darmo Kosztorysy — Polska Firma
Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właść.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
Do Biura 891-5959
Do Domu Wiecz. 775-6644

**TO OUR ADVERTISERS**

DEADLINE FOR WEEKEND EDITION
IS WEDNESDAY, 3:30 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

**ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE**

Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

**DO NASZYCH KLIENTÓW**

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA
PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 3:30 PO POŁUDNIU
I PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

**Wszystkie Drobne Kwalifikujące Się Ogłoszenia Są Płatne z Góry**

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

# My Natomiast Wiemy, Jak Pracować . . .

## Nowi Republikanie w Akcji

Były reprezentant stanowy, Bernard Epton zaakceptował oficjalnie poparcie odłamu GOP — "Nowy Republikanin" ("New Republican"). Jak już informowano, Epton jest zdeterminowany ubiegać się o stanowisko mayora Chicago z poparciem lub bez republikańskiego komitetu, powołanego do życia w celu znalezienia odpowiedniego kandydata na burmistrza.

Mniej więcej w tym samym czasie jak republikańscy komitymani wyrazili swe poparcie dla Eptona, komitet — na czele którego stoi Dan K. Webb — "przeczesywał miasto" w poszukiwaniu odpowiedniego republikańskiego kandydata na mayora.

Podczas wtorkowego spotkania w siedzibie Nowej Republikańskiej Organizacji (New Republican Organization; NRO) przy 2058 W. Chicago, Epton powiedział — zwracając się do 10 komitymanów GOP i około 25 zwolenników — że to właśnie oni dają mu wystarczające poparcie. Dodał, że może wygrać wybory, mając lub nie poparcie republikańskiego komitetu".

"Nowi Republikanie", z których część stanowią byli demokraci (niektórzy sympatyzujący z Jane Byrne) zorganizowali się po wyborach 1983 r., które Epton przegrał niewielką liczbą głosów na korzyść Washingtona. Jeden z nich, William Shlifka — komityman 33 wardy — oświadczył, że komitet selekcyjny nie reprezentuje członków GOP z miasta". Dodał, że ci powiązani z komitetem selekcyjnym nie reprezentują prawdziwych Republikanów, ponieważ "wysiadują u swoich adwokatów, zamiast być w wardach". "My natomiast wiemy jak pracować" — podkreślił Shlifka.

Epton wykluczył zupełnie ubieganie się o stanowisko mayora z pozycji kandydata niezależnego ale nadmienił, że zanim rozpocznie rozpowszechniać petycje wśród wyborców to najpierw musi usunąć dwie ważne przeszkody — to znaczy uzyskać zgodę żony Audrey oraz firmy prawniczej, gdzie pracuje i jest współwłaścicielem.

W środę Epton złożył w pracy podanie o bezpłatny urlop na okres od grudnia do kwietnia.

Jak poinformował Dan Webb (były prokurator federalny), komitet selekcyjny wyłonił pewną grupę kandydatów republikańskich, którzy jak najbardziej kwalifikują się do tej roli.

Członkowie komitetu selekcyjnego wyrazili obawę, iż demokraci podejmą próbę sabotażu podczas republikańskich prawyborów. Webb zapewnił ich, że tak się nie stanie: "Moim zdaniem . . . Partia Demokratyczna nie przejmie kontroli nad prawyborami Partii Republikańskiej . . . Partia Republikańska będzie miała kandydata, z którego chicagowianie będą zadowoleni".

Dobrze poinformowane koła doniosły, że biznesman Wallace Johnson, który przegrał na korzyść Jane Byrne wybory na mayora w 1979 roku, również myśli o kandydowaniu z ramienia Partii Republikańskiej.

# Kandydaci Na Mayora Opracowują Strategię

Znawcy twierdzą, że wszelkie nieścisłości prawne, odnoszące się do kwestii kiedy dany kandydat może wycofać się z prawyborów, aby ubiegać się o pozycję kandydata niezależnego, staną się główną bronią biorących udział w wyścigu o stanowisko mayora.

Według ekspertów w dziedzinie prawa wyborczego, interpretacje tych nieścisłości okażą się (bądź nie) — atutami w grze o najwyższą stawkę, o stanowisko mayora Chicago. Interpretacje te staną się prawdopodobniej inspiracją do zastosowania różnych kruczków prawnych, bo — zdaniem tychże ekspertów — wybory będą miały tak burzliwy przebieg, iż pewne związane z nimi problemy zostaną rozwiązane na drodze sądowej.

Już w tej chwili strategowie kampanijni koncentrują się na tym, kto i w jaki sposób weźmie udział w wyścigu wyborczym oraz jak długo może kandydat pozostawać na partyjnej liście wyborczej zanim zdecyduje się na pozycję niezależną.

Mayor Washington zabezpieczył się na wypadek obydwu możliwości. Jego pracownicy kampanijni oświadczyli, iż rozpoczęli zbieranie podpisów wyborców pod dwoma rodzajami petycji kandydackich — Partii Demokratycznej i pozycji niezależnej.

Na ostateczną decyzję Mayora dotycząca sposobu ubiegania się o następną kadencję czekają jego rywale, ponieważ od tego zależy obrana przez nich w przyszłości taktyka. Jak na razie trwa wojna nerwów. Kto kogo dłużej przetrzyma? Kto pierwszy ujawni swe zamiary?

Strategdzy Washingtona, mają nadzieję, że niuanse prawne zezwoliłyby czarnemu Mayorowi na ewentualne wycofanie się z demokratycznych prawyborów dosłownie w ostatniej chwili. To z kolei pozwoliłoby mu zmierzyć się 7 kwietnia (wybory powszechne) z 2 kandydatami białymi. Taki układ pozwoliłby Washingtonowi zachować wszystkie głosy czarnych wyborców, a głosy białe rozproszyć pomiędzy dwóch rywali.

W myśl obowiązującego prawa wyborczego startujący w prawyborach mają 5 dni czasu od 15 grudnia na wycofanie swych kandydatur. Należy podkreślić, iż kandydatom nie wolno brać udziału w wyścigu wyborczym o dane stanowisko równocześnie z pozycji partyjnej i niezależnej. Sądy Illinois wprowadziły jednak do niniejszej ustawy poprawkę, na mocy której można — w pewnych nadzwyczajnych okolicznościach — wycofać kandydaturę nawet na trzy dni przed wyborami.

Należy się spodziewać, iż głos decydujący w tej sprawie będzie miał krytykowany często przez Washingtona — Michael Lavelle, przewodniczący Chicagoskiej Rady Komisarzy Wyborczych. W ubiegły wtorek Lavelle oznajmił, że najprawdopodobniej CRKW pozwoli uczestnikom demokratycznych prawyborów wycofać się najpóźniej około 10 stycznia, natomiast zgłoszenia kandydatur niezależnych przyjmowane będą od 19 stycznia do 26 stycznia.

## Szeryf. . . . Ze Zrządzenia Losu

Szeryf powiatu Bond (Illinois) W.F. Willeford wygrał wyścig wyborczy o piątą kadencję na tym stanowisku dzięki . . . ślepemu przypadkowi.

Zarówno demokrata Willeford, jak jego republikański przeciwnik, William Gribble uzyskali jednakową liczbę głosów — po 2,912. O tym kto zostanie szeryfem miał rozstrzygnąć rzut monetą. Dla Willeforda okazała się szczęśliwą reszka.

WASHINGTON—Sowieccy imigranci w ambasadzie ZSSR, Polla Staszewskaja, Taras Kordonskin i Mariam Troitskaja zdecydowali, iż "nie pasują do życia w Ameryce" i postanowili powrócić do ojczyzny. (UPI)

MANAGUA — Eugene Hasensfus podczas odczytywania aktu oskarżenia. Z tyłu widać tłumaczkę i żonę oskarżonego. (Reuter)

# Datacom Zwróci Kontrakt Chicago

## S. Friedman, Nowojorski Polityk, Zaprzecza Oskarżeniom

Podczas kolejnego dnia rozprawy dygnitarzy nowojorskich, oskarżonych o korupcję, Joseph Delario — były prezes Datacom Systems Corp. — zeznał, że pragnął ujawnić władzom fakt dawania łapówek jednemu z urzędników w Ratuszu w Big Apple. Według zeznania Delario łapówki dawała Datacom, aby ów urzędnik załatwiał jej lukratywne kontrakty nowojorskie. Zeznanie to potwierdziła w wtorek nowojorska Prokuratura Federalna.

Prokurator federalny Manhattanu, Rudolph Giuliani oznajmił, iż w latach 1984 i 1985 Delario skarżył się przestawicielom Ratusza nowojorskiego na tamtejszego przedstawiciela Biura d/s Parkingów. Delario narzekał wówczas, że przedstawiciel Biura d/s Parkingów dopomina się o łapówki. W tym samym okresie czasu, Geofrey Lindenauer — przedstawiciel nowojorskiego Biura d/s Parkingów — odpowiedzialny był za przyznanie Datacom wielomilionowego kontraktu na egzekwowanie od dłużników miasta zaległych opłat za parkowanie samochodów.

Należy podkreślić, iż Datacom praktycznie już utraciła — niedawno zresztą jej przyznany przez administrację Harolda Washingtona — lukratywny kontrak w Chicago, co przypisuje się zeznaniom Delario. Wprawdzie Delario zapewniał przed sądem, że Datacom nie dawała łapówek w Chicago, to jednak nie uchroniło to firmy przed groźbą utraty zyskownych umów.

Delario, który jest multimilionerem zeznał, że łapówki dla Lindenauera zaczęły się od $500 miesięcznie, a z czasem osiągnęły pułap $2,500. Pieniądze przekazywano przez konsultanta Datacom, który pełnił rolę pośrednika między zarządem firmy a politykami nowojorskimi.

Jeden z oskarżonych, Stanley Friedman — przywódca demokratyczny z Bronx'u — zeznał przed sądem, że nie uczestniczył w wymuszaniu łapówek oraz zaprzeczył wszystkiemu co powiedział Delario.

Rzecznik Datacom, Manuel Valencia, oświadczył, iż firma rozpoczęła już negocjacje w sprawie przekazania kontraktu (na egzekwowanie opłat z tytułu mandatów i pogotowia ratunkowego) administracji mayora Washingtona.

Dodał, że kierownictwo przedsiębiorstwa było zaszokowane informacją o łapówkach, jakie ujawnił Delario na rozprawie.

## Sześć Ofiar Fałszywego Alarmu!

Pięciu strażaków i 18-letni kierowca samochodu osobowego zostali poturbowani w wyniku zderzenia pojazdu z wozem strażackim, wczoraj po południu. Pożar w szkole powszechnej, do której wezwani zostali strażacy okazał się . . . fałszywym alarmem.

Do wypadku doszło na ulicy Diversey, po której wóz pędził na sygnale w stronę szkoły im. Sokratesa przy 6042 W. Diversey. W momencie gdy przejeżdżał na czerwonym świetle przez skrzyżowanie z Menard Ave. wpadł na niego z boku samochód należący do Ronalda Brulle. Kierowca uwięziony był w środku auta przez dobrych 10 minut. Zdołano go wyciągnąć z wnętrza kompletnie zdewastowanego pojazdu przy pomocy ogromnego narzędzia hydraulicznego, którym rozcięto wrak samochodu.

"To szczęście, że nikogo więcej nie było w tym samochodzie — powiedział Fred Morgan, zastępca dowódcy straży ogniowej. Nie pozostało z niego nic oprócz ocalałego ze zniszczeń miejsca, gdzie siedział kierowca." Brulla przewieziono do szpitala św. Anny z obrażeniami głowy. Jego stan jest dość ciężki. Podobnych obrażeń doznał kierowca wozu strażackiego 27 letni John Brennan. Lekko ranni zostali w wyniku kraksy czterej pozostali pasażerowie pojazdu należącego do straży pożarnej.

## Vrdolyak Zbiera Podpisy Wyborców

W środę, zgodnie z zapowiedzią aldermana Edwarda Vrdolyaka (10 warda) rozpoczął zbieranie podpisów pod petycjami wyborczymi, które uprawniłyby go do wzięcia udziału w wyścigu o stanowisko mayora Chicago z ramienia Partii Demokratycznej.

Tego samego dnia, asesor powiatu Cook, Thomas C. Hynes stanowczo wykluczył możliwość swego kandydowania na mayora, stwierdzając, iż "byłoby to zupełnie nierealne politycznie".

Była mayor Jane Byrne oznajmiła, że Vrdolyak nie ma szans na wygraną, ponieważ wyborcy nie darzą go zaufaniem oraz z zadowoleniem poinformowała, że uzyskała poparcie jeszcze jednego demokratycznego komitymana, Roberta Molaro z 12 wardy.

Jak już doniesiono, Byrne która również bierze udział w wyścigu wyborczym na mayora, poparło już wcześniej 4 innych demokratycznych komitymanów.

## Czy Nowa Biblioteka Powstanie Przy Ulicy Wabash?

Prezes rady nadzorczej Chicagoskiej Biblioteki Publicznej (Chicago Public Library; CPL) Cannutte Russell oświadczył w środę, iż jest za pobudowaniem nowej siedziby Biblioteki na placu przy ulicy Wabash w śródmieściu, a przeciwko przekształceniu budynku dawnego sklepu Goldblatta na Bibliotekę Centralną.

Russell poinformował również, że większość członków rady nadzorczej CPL jest przeciwko "Goldblattowi" jako nowej siedzibie Biblioteki Publicznej.

Udzielając niniejszych informacji podczas wywiadu, który odbył się po posiedzeniu komitetu Rady Miejskiej, Russell oznajmił, iż Rada podda sprawę Biblioteki głosowaniu około 1 grudnia br., a więc w terminie wystarczająco wczesnym, aby gubernator James Thompson i Legislatura stanowa mogli przyznać $10 mln na częściową realizację projektu.

Koszta projektu budowy nowej Biblioteki Publicznej zostaną pokryte przy pomocy dochodów uzyskanych ze sprzedaży obligacji miejskich.

## Miasto Eksmituje Prywatną Firmę

Firma posiadająca karetki pogotowia została wyeksmitowana przez władze miejskie z opuszczonego budynku należącego niegdyś do straży pożarnej.

Zajmowała ona pomieszczenia przy 1623 N. Damen Ave., przez ostatnie trzy miesiące, nieodpłatnie. Rzecznik mayora Harolda Washingtona powiedział, że "administracja zachodzi w głowę, jak to się mogło stać".

Budynek zostanie udostępniony towarzystwu historycznemu (not — for profit Historical Society).

# Kozubowski Ubiega Się o 3-cią Kadencję

## Na Stanowisku Klerka Miejskiego

Klerk miejski Walter S. Kozubowski oświadczył we wtorek, iż zamierza ubiegać się o trzecią kadencję na tym stanowisku, pomimo spodziewanej konkurencji prawdopodobnie ze strony latynoskiego kandydata.

Również we wtorek skarbnik miejski, Cecil A. Partee uzyskał nieoczekiwanie poparcie dla swych planów na następną kadencję w osobach ald. Edwarda M. Burke (który jest również stronnikiem Kozubowskiego) oraz Jacky Grimshaw—menadżera kampanii mayora Harolda Washingtona.

Kozubowski (l. 47), który odbył 4 kadencję stanowej Izbie Reprezentantów oświadczył, że zamierza ubiega się o nominację z ramienia Demokratycznej Organizacji Partyjnej Powiatu Cook.

Oznajmiając we wtorek swą decyzję, Kozubowski podkreślił, że to właśnie on "wprowadził biuro klerka w erę komputerów" Dodał, że w dalszym ciągu praca na stanowisku klerka niezmiernie go pasjonuje.

Biuro klerka zatrudnia 136 osób. Rokrocznie zbiera ono sumę około $94 mln z tytułu sprzedanych nalepek miejskich na szyby aut oraz rozlicznych licencji miejskich. Jest ono również odpowiedzialne za wydawanie periodyka Rady Miejskiej.

Warto przypomnieć, iż cztery lata temu, Kozubowski pokonał w wyborach Michaela Holewińskiego (byłego reprezentanta stanowego, który obecnie jest doradcą mayora Washingtona i dzięki ogromnej liczbie głosów (ponad 1 mln) jakie wówczas uzyskał, przeszedł do najnowszej historii miasta.

W związku z tym, że Kozubowski jest przewodniczącym Demokratycznej Organizacji Partyjnej w wardzie Burke'a (14-ta), należy spodziewać, że przeciwko jego kandydaturze wystąpi mayor Washington wraz ze swymi stronnikami.

Tym bardziej, że doradcy Washingtona zalecają Mayorowi aby na stanowisko klerka miejskiego poparł któregoś z przedstawicieli Latynosów, przysparzając sobie w ten sposób popularności w tej grupie etnicznej, a zarazem zjednując sobie jej głosy w nadchodzących wyborach.

Kozubowski zauważył, że Mayor martwi się o pozyskanie głosów Latynosów, zapominając o Polakach, stanowiących niebagatelną część wyborców w Windy City.

W odniesieniu do wyborów na stanowisku mayora Chicago, Kozubowski powiedział, iż udzieli swego oficjalnego poparcia zwycięzcy demokratycznych prawyborów. Nadmienił również, że zawsze spodziewał się opozycji ze strony latynowskich kandydatów. Jednak jego zdaniem, wyborcy opowiedzą się za nim, ponieważ zawsze spełniał swe obowiązki bez zarzutu.

Jak na razie jego jedynym ewentualnym kontrkandydatem jest William Walls, były doradca administracyjny Washingtona, ale Mayor powiedział, że najprawdopodobniej nie poprze swego dawnego współpracownika.

Ald. Burke oznajmił, że poprze Partee, ubiegającego się z pozycji kandydata niezależnego, ponieważ ten ostatni "sprawdził się" podczas dwóch kadencji na stanowisku skarbnika miejskiego.

Jacky Grimshaw powiedziała, iż Mayor powinień poprzec Partee, ponieważ nie ma powodu dla którego miałby postąpić inaczej. Należy dodać, iż Partee był pierwszym czarnym przewodniczącego Senatu stanowego.

# Samuraje, Duchy, Narkotyki

## Policja Na Tropie Mafii Przemytników

Korzenie słowa Yakuza sięgają wieku XVI, czasów Samurajów. Nazywano tak niewiele znaczącą kartę w grze japońskiej. Jeśli grający w nią rycerz Yakuzy sprzeniewierzył się swojemu ojcu chrzestnemu (Oyabun) odcinał koniuszek palca u ręki, jako symbol przeprosin i uniżenia.

Czy podobne reguły rządzą mafią dziedziczącą to stare japońskie słowo, jako swoją nazwę? Współczesna Yakuza jest międzynarodową mafią przemytników narkotyków, którą FBI podejrzewa o związki z sześcioma morderstwami, popełnionymi w Chicago w ostatnich paru latach. "Ojcowie chrzestni" mafii Richard i George Kaneshiro dowodzili akcjami przemytu kokainy i amfetaminy z zachodniego wybrzeża w głąb kraju, m. in. do Chicago. Ze swojego stałego miejsca pobytu w Las Vegas, Kaneshiro kierowali ludźmi w różnych zakątkach Stanów Zjednoczonych.

Policja podejrzewa, że jednym z nich był zamordowany w zeszłym roku w Chicago Talbert Anderson.

Anderson, wielokrotny mistrz boserski był podobno jedną z ważniejszych figur przemytu narkotyków. Nominowany na mafijnego syna Richard Kaneshiro po tym, jak uratował mu życie, Anderson z nieujawnionych do tej pory powodów — dołączył do sześciu ofiar mafijnych rozgrywek w Chicago. Wraz z przyjaciółką Karen McGee znaleziono go zastrzelonego w luksusowym Excaliburze, rok temu.

Policja na razie plącze się w łamigłówce przyczyn i poszlak. Podstawowym tropem jest Yakuza. Przemawia za nim niedawno odkryty fakt, że jeszcze jedną z ofiar handlu narkotykami, magnata ubezpieczeniowego z Chicago Allena Dorfmana widziano tuż przed śmiercią z jednym z członków Yakuzy, w czasie lokalnych rozgrywek w golfa.

Polijca z Las Vegas twierdzi, że G. Kaneshiro figuruje w jej kartotekach, jako duch, gdyż nikt nigdy go nie widział. Trop drugiego mafiozo, Richarda Kaneshiro prowadzi natomiast do więzienia na Hawajach, gdzie został skazany za przemyt broni.

# Przedświąteczna Kleptomania

## Sezon Złodziei i Rabusiów

"Zostańcie w domu albo was przegonimy" brzmi hasło kampanii reklamowej, która ma odstraszyć złodziei w nadchodzącym sezonie świątecznym. Listopad i grudzień wyznaczają szczyt złodziejskiej aktywności; ruch w sklepach sprzyja powodzeniu ich przedsięwzięć.

"Najsmutniejsze jest to, że ludzie lekceważą drobne kradzieże — skarży się David Vite, prezes Stanowego Stowarzyszenia Sprzedawców Detalicznych. Rodzina z Illinois płaci przeciętnie $400 rocznie, aby wyrównać straty poniesione przez stan w wyniku szabru towarów. Przymykamy na nie oczy a to nasze dolary "wychodzą" ze sklepu".

Kampania której koszt wynosi 50 tys. dolarów ma "obudzić" klientów i zmobilizować ich do pomocy organom porządku i bezpieczeństwa w chwytaniu przestępców. Zwłaszcza przed świętami. Wartość towaru wynoszonego w tym okresie z rozmaitych punktów handlowych wynosi prawie pół miliarda dolarów.

Ciekawe, że ogromna większość rabusiów to wcale nie profesjonaliści. Ponad 90 proc. przyłapanych to . . . młode, eleganckie kobiety wybierające dla siebie drobne, luksusowe błyskotki. Ujęte na gorącym uczynku . . . o dziwo posiadają przy sobie pieniądze, które pozwoliłyby im te przedmioty zakupić. Kleptomanki?

Nie potrzeba, lecz chciwość jest motorem przestępstwa" — komentuje Vite.

## LOTERIA

Dla wygody naszych Czytelników przekazujemy poniżej wyniki Loterii Stanowej.

| Daily Lottery | Pick 4 |
|---|---|
| 12 listopada, 1986 | 12 listopada, 1986 |
| 5 3 1 | 4 4 8 7 |

**LOTTO**

Sobota, 8 listopada, 86 — 02 06 08 16 28 39

Środa, 12 listopada, 86 — 01 06 10 20 26 38